3,50 zł
(w tym 5% VAT)
NAKŁAD: 5000
(udokumentowany)
Nr indeksu 385050

22 maja 2023
NR 21 (3438)

ISSN 0239-2941
9 770239 294310 21 >

www.zyciebytomskie.pl

ŻYCIE BYTOMSKIE®

Znajdziesz nas także facebook
facebook.com/zyciebytomskie
UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

www.zyciebytomskie.pl
Wasze Życie w internecie 24/7

BYTOM

Zdobądź dotację na OZE

STR. 13

FREEPIK

MOŻESZ DOSTAĆ NAWET 85 PROC. KOSZTÓW.

ROJCA

Trzeba pomóc chorej Agatce

STR. 14

Będziemy mieli park dla psów inspirowany poezją Tuwima

BYTOM. RUSZYŁY PIERWSZE PRACE PORZĄDKOWE POD BUDOWĘ DŻOŃCIO PARKU. NA POWIERZCHNI 1000 M KW. PSY NIE TYLKO BĘDĄ MOGŁY SIĘ WYBIEGAĆ, ALE RÓWNIEŻ SKORZYSTAĆ ZE SPECJALNYCH URZĄDZEŃ DO ZABAWY I SZKOLEŃ.

Marcin Pawlenka

Park dla psów to jeden ze zwycięskich projektów Bytomskiego Budżetu Obywatelskiego. Pomysłodawczynią inwestycji jest bytomianka Maria Jose, która na co dzień zajmuje się architekturą krajobrazu. ■

STR. 8

GRZEGORZ GOIK

Beata Pacut-Kłoczko jest zła i zawiedziona, ale jeszcze się odegra

STR. 20

50 LAT PEC BYTOM

Ciepłe mieszkanie dzięki ciepłu systemowemu

STR. 7

Stanisław Kuflyuk śpiewa w całej Europie, ale przyciąga go Bytom

STR. 10

eprasa.pl 8e42ca9267

Tomasz Nowak
tomasz.nowak@zyciebytomskie.pl
tel: 501 296 755

Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | **www.zyciebytomskie.pl**

Waszym zdaniem

Dwa dni temu wybili mi szybę w samochodzie zaparkowanym na ul. Grottgera. Zastanawiam się, gdzie są te wszystkie patrole policji, które powinny dbać o bezpieczeństwo i porządek w mieście? Na mojej ulicy pojawiają się naprawdę sporadycznie. Szczególnie w nocy powinni częściej być na miejscu i robić porządek z patologią. Przy sklepie monopolowym robią co chcą. Piją przeklinają, aż strach czasem wyjść z domu.

Jarosław Gamian

Gdzie się podziały tamte bary sprzed lat? Kiedyś naprawdę było ich dużo. Oczywiście w ścisłym centrum, na Rynku są miejsca, do których można się wybrać. Czemu nie ma jak dawniej pubu na ul. Mickiewicza? Może miasto powinno bardziej wspierać gastronomię w Bytomiu? Wiadomo: jest wysoka inflacja i pewnie samodzielnie trudno się utrzymać w takim biznesie.

Arkadiusz Kołakowski

Bytom się zmienia i to widać. Szczególnie w Śródmieściu kamienice odzyskują dawny blask. Naprawdę ciszy widok wyremontowanych budynków na ul. Dworcowej. Nie rozumiem jednak czemu tak przeciąga się remont samego deptaka. Chyba trudniej wyremontować kamienicę, niż położyć nawierzchnię ulicy i zainstalować ławki. Może firma, która remontuje Dworcową powinna być bardziej kontrolowana i mobilizowana do działania?

Małgorzata Kępińska

Przeglądałam ostatnio w internecie zdjęcia nowego przedszkola w Miechowicach. Naprawdę jestem pod wrażeniem jak pięknie zrealizowano tę inwestycję. Tylko pozazdrościć maluchom i pedagogom. Piękne sale, eleganckie łazienki dla dzieci i tyle przestrzeni. Szkoda, że w Bobrku nie ma takiej placówki. Mam pięcioletnią wnuczkę. Chciałabym, żeby też żeby uczęszczała do takiego nowoczesnego przedszkola. Myślę, że każde dziecko z każdej dzielnicy Bytomia zasługuje na takie wspaniałe warunki.

Gabriela Malwińska

Czym Anna Popek zmywa podłogi?

DWIE ANNY KRÓLUJĄ W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH. JEDNA, TO ANNA LEWANDOWSKA, ZNANA BARDZIEJ JAKO ŻONA ROBERTA. DRUGA, TO POCHODZĄCA Z BYTOMIA ANNA POPEK Z DOMU CHRUZIK.

Tomasz Nowak

Obydwie mają zdanie na różne tematy i chętnie się nim dzielą. A już najwięcej potrafią opowiadać o zdrowym stylu życia. Informacji o ich wypowiedziach szukać nie trzeba. Wyskakują same, jak tylko otworzymy internet. Tam mogliśmy się dowiedzieć, że bytomianka ostatnio wróciła do prowadzenia programu TVP „Pytanie na śniadanie", w którym to oczywiście przypadkiem pokazano jej prywatne zdjęcia. Pani Ania się przy tej okazji zmieszała, ale nie wiadomo czemu, bo do sieci wrzuca coś nieustannie i zazwyczaj są to bardzo prywatne zdjęcia.

Ostatnio pokazała się na przykład podczas zabiegów kosmetycznych, mając na twarzy maseczkę z dziurami na oczy. Nie pamiętam, jakie pozytywne działanie miała maseczka, bo moją uwagę przyciągnął wszystko wyjaśniający podpis pod zdjęciem: „To Zorro? Nie, to tylko Anna Popek po serii zabiegów."

Gwiazda zgodnie z modą jest też proekologiczna i poleca to innym. - Uważam, że im więcej rzeczy kupujemy, tym bardziej środowisko jest niszczone - wyznała w jednym z wywiadów. Złośliwcy mogliby je zarzucić, że na każdej z setek fotografii umieszczanych w sieci ma inny strój, ale przecież zapewne sama ich nie kupuje, więc planety nie niszczy. A do tego jeszcze liczy krople. Jak zapewnia w jej domu krany nie ciekną i nie są bez potrzeby odkręcane. - Szanuję wodę. Potrafię użyć tej samej wody do kilku rzeczy, np. podłogę myję wodą, w której płukałam pranie. Nie lubię jak się marnuje żywność, prąd i woda, bo kiedyś może nam tego zabraknąć - przewiduje kasandrycznie. I niestety, nie ujawnia do czego nadaje się jeszcze woda po praniu i myciu podłóg, a ja boję się domyślać.

Takich działań może być więcej, bo bytomianka cały czas się uczy, czym też się pochwaliła: - Nauka uzależnia. Zaczęłam studia MBA na Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej. Zajęcia - pasjonujące i przydatne w codziennym życiu, jak chociażby te o pracy mózgu. Czy wiecie, że aby podejmować mądre, świadome decyzje trzeba dać mózgowi szansę. Czego potrzebuje mózg? Odpowiedzią jest tzw. STOSS czyli sen, tlen, odżywianie, stymulacja i spokój.

Nie wiem, jak państwo, ale ja po tej podpowiedzi rzucam swego życia los na STOSS. ■

FB ANNA POPEK

Anna Popek z pustą filiżanką. Wiadomo: wodę trzeba oszczędzać

CYTAT TYGODNIA

Zaproponowaliśmy kibicom trzy opcje - Gołębia, Lwa Olimpioka i Spartanina. Niektórych zaskoczyła pierwsza ze wspomnianych propozycji, ale jeśli wygra Gołąb, to nie będzie to ptak, znany z czasów naszego starego obiektu „Stodoły", ale Gołąb porządnie podrasowany. Obecnie w głosowaniu prowadzi Lew Olimpiok, czyli maskotka, która doskonale znana jest kibicom piłkarskim. W przypadku wygranej Lew Olimpiok zostanie wyposażony w hokejowe akcesoria. Po zakończeniu głosowania nie będziemy czekać tak długo jak Karol III na koronację, ale już latem nasza hokejowa maskotka będzie brać aktywny udział w życiu klubu

Sławomir Kamiński, prezes spółki Bytomski Sport Polonia Bytom o trwającym do 31 maja głosowaniu na maskotkę klubu

LICZBA ŻYCIA

90

Tylu bytomskich nauczycieli wzięło dotychczas udział w warsztatach prowadzonych przez doświadczonych wuefistów z Miejskiego Szkolnego Związku Sportowego i tancerzy Teatru Rozbark.

Zajęcia odbywają się w pomieszczeniach, ale też pod gołym niebem. A wszystko po to, by pokazać nauczycielom, jak przygotować takie lekcje wf, z których uczniowie nie będą się chcieli zwalniać, co teraz jest nagminne.

to moje ŻYCIE

GRZEGORZ GOJK

- Jestem bytomianką - „Życie Bytomskie" towarzyszy mi chyba od zawsze. A odkąd pracuję w Centrum Handlowym Atrium Plejada – jest lekturą obowiązkową w każdy poniedziałek. Szukam w nim informacji na temat lokalnych aktywności, inicjatyw oraz planowanych wydarzeń - mówi Joanna Plata, dyrektor Centrum Handlowego Atrium Plejada Bytom

wydarzy się

ŚRÓDMIEŚCIE> „Kto mieszka za meblami" to książka napisana przez dziecko dla dzieci, zilustrowana rysunkami potworów autorki, Poli Stępniewicz z Gliwic, która jest jedną z najmłodszych pisarek w Polsce. 24 maja, o 10:30, spotka się ona z grupą dzieci w siedzibie Miejskiej Biblioteki Publicznej wraz z uczestnikami warsztatów plastycznych sprawdzi czy pomiędzy półkami z książkami nie kryją się jakieś potwory.

MIECHOWICE> 27 maja o godz. 17 w Pałacu w Miechowicach czeka nas spotkanie promocyjne nowej książki bytomskiego historyka Tomasza Saneckiego. Chodzi o przewodnik po naszym mieście zatytułowany „Bytom warto zwiedzić. Historia - Zabytki - Przyroda". Nie zabraknie atrakcyjnych historycznych ciekawostek, do których autor dotarł spędzając długie godziny w archiwach.

eprasa.pl 8e42ca9267

kronika policyjna

BYTOM> Tylko w ciągu ostatnich pięciu dni policjanci otrzymali trzy zgłoszenia o kradzieży perfum o łącznej wartości kilku tysięcy złotych. Wygląda na to, że perfumy dla sklepowych złodziei to intratny biznes. W miniony poniedziałek w jednym ze sklepów przy ul. Narutowicza w Bytomiu nieznany sprawca za jednym razem ukradł kosmetyków i perfum na kwotę 1500 zł. - W tym samym dniu otrzymaliśmy zgłoszenie o kradzieży perfum na ul. Zabrzańskiej o wartości 980 zł – mówi kom. Anna Lenkiewicz z Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu. Dzień później, a dokładnie w miniony wtorek złodziej pojawił się w sklepie przy ul. Kościuszki. Jego łupem były perfumy o wartości 1400 zł.

PIEKARY ŚLĄSKIE> W minioną środę, na szkrzyżowaniu ul. Pod Lipami i alei Jana Pawła II doszło do wypadku. W wyniku zderzenia dwóch samochodów osobowych jedna osoba została przewieziona do szpitala. Od strony Bytomia kierowcy byli skazani na korki.

STROSZEK> Policjanci z komisariatu na Placu Żeromskiego zatrzymali 30 letnią mieszkankę dzielnicy. Kobieta miała w mieszkaniu gram amfetaminy. Teraz grozi jej nawet do 3 lat więzienia.

MIECHOWICE> Do bardzo groźnego wypadku doszło na ulicy Frenzla. Motocykl, którym jechał mężczyzna z dzieckiem zderzył się z samochodem osobowym. Wypadek miał miejsce mniej więcej na wysokości Stacji Kontroli Pojazdów Diagnocar. Nie ustalono dotąd, jakie były okoliczności zdarzenia, sprawę tę bada policja drogowa. Prowadzący motor mężczyzna oraz będące pasażerem dziecko już na miejscu otrzymali niezbędną pomoc medyczną, której udzielili strażacy. Zaraz potem dwójka poszkodowanych została odwieziona do szpitala. W efekcie wypadku przejazd przez ulicę Frenzla przez pewien czas był poważnie utrudniony.

BYTOM> Policjanci zatrzymali 72 letnią mieszkankę Placu Sikorskiego. Seniorka będzie teraz odpowiadać za kradzież prądu. Za nielegalny pobór energii grozi wysoka kara, nawet do kilkunastu tysięcy złotych oraz do 5 lat więzienia. **MP**

Odnawiają budynek dla niepełnosprawnych

POGODA. 12 ODPOWIEDNIO WYPOSAŻONYCH MIESZKAŃ DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH POWSTANIE W ZABYTKOWEJ KAMIENICY PRZY ULICY SIEMIANOWICKIEJ 29. JEJ REMONT JEST NA UKOŃCZENIU.

Tomasz Nowak

Zakres prac jest ogromy. - To część dużego projektu, na który pozyskaliśmy środki z Unii Europejskiej. W 2022 roku zakończyliśmy już modernizację budynków i mieszczących się w nich lokali przy ul. Żeromskiego 3 i Kochanowskiego 15 - mówi zastępca prezydenta Bytomia Michał Bieda. - Realizacja tych inwestycji to nie tylko odzyskanie pustostanów do ponownego zasiedlenia, ale przede wszystkim rozwiązanie problemów mieszkaniowych kolejnych rodzin w naszym mieście.

Pochodzący z roku 1900 budynek zmienia się nie do poznania. Przeszedł on miedzy innymi termomodernizację, wymieniono instalacje wodno-kanalizacyjną, gazową i elektryczną, zamontowano nowe okna i drzwi. Nowy jest dach, nowa jest robiąca wrażenie swą estetyką docieplona elewacja. Co najważniejsze budynek dostosowano do potrzeb osób niepełnosprawnych. W tym celu usunięte zostały progi, poszerzono drzwi i zamontowano łatwe w dostępie kabiny prysznicowe w mieszkaniach. Pojawiła się też winda z szybem zewnętrznym. Udało się też zagospodarować najbliższe otoczenie.

BYTOM.PL

Tak pięknie wyremontowanych kamienic przy Siemianowickiej nie mamy niestety zbyt wiele

Po skończonych pracach przyjdzie czas na zasiedlanie kamienicy, która trafi do puli obiektów socjalnych będących w dyspozycji gminy. Przyszli lokatorzy otrzymają 12 mieszkań o powierzchni od 38 do 95 mkw. Poza tym w budynku swą siedzibę znajdzie Centrum Usług Społecznych. - Wartość całego projektu to ponad 20 mln zł, z czego 4,4 mln zł przeznaczyliśmy tylko na ten budynek - mówi Magdalena Górak, dyrektor Bytomskich Mieszkań. - Termomodernizacja i wymiana źródeł ciepła w budynku z pewnością wpłyną na zmniejszenie kosztów ogrzewania. ■

ŚRÓDMIEŚCIE, ZAMŁYNIE

Znowu zamkną wiadukt

Uwaga kierowcy. W najbliższą sobotę 27 maja znowu nie będzie można przejechać pod wiaduktem oddzielającym centrum Bytomia od Zamłynia.

Wiadukt był zamykany ostatnio aż trzy razy: na koniec kwietnia oraz w dwa pierwsze weekendy maja. W miniony weekend mogliśmy korzystać z przejazdu, ale już w najbliższą sobotę tego nie zrobimy. Na szczęście tylko tego jednego dnia w godzinach od 6 do 23. W niedzielę 28 maja wszystko wróci do normy. Przypomnijmy, że wiadukt przechodzi gruntowną przebudowę, która jest częścią wielkiego projektu modernizacji biegnącej przez Bytom i Radzionków linii kolejowej nr 131. Firma odpowiedzialna za tę inwestycję wyremontowała już między innymi podpory oraz przyczółki starej budowli, a także zdemontowała znaczną część przęseł. Pozostały jedynie te, po których kursują pociągi oraz kolejka wąskotorowa.

One też będą rozebrane, ale dopiero wówczas, gdy wykonawca odbuduje przęsła zdemontowane.Wiadukt będzie jeszcze zatem nike raz zamykany. **TON**

BYTOM

Seniorzy oszukani na „koronawirusa”

Dwaj mieszkańcy Bytomia w wieku powyżej 80 lat stracili po kilkadziesiąt tysięcy złotych. W miniony weekend zostali oszukani metodą na „koronawirusa”.

Oszuści grając na emocjach staruszków wyłudzili od nich pieniądze, które miały zostać przeznaczone na specjalistyczne i bardzo kosztowne leczenie.

- Złodzieje zadzwonili do dwóch seniorów podając się za członka rodziny, który zachorował na COVID-19 i jest w bardzo złym stanie. Po chwili do rozmowy włączył się rzekomy lekarz, który wszystko potwierdzał i doradzał pilną terapię ratującą życie – mówi kom. Anna Lenkiewicz, oficer prasowa bytomskiej policji.

Rzekomo droga terapia ratująca życie miała kosztować, jak wmawiali oszuści, kilkadziesiąt tysięcy złotych.

- Pamiętajmy, że nikt nie może od nas żądać pieniędzy za leczenie chorego na Covid-19, leki czy diagnostykę. Chory jest leczony za darmo, więc nie dajmy się oszukać!- dodaje kom. Anna Lenkiewicz.

Policjanci radzą jak najszybciej w takiej sytuacji przerwać rozmowę telefoniczną i zadzwonić pod numer alarmowy 112. **MP**

kronika policyjna

STROSZEK> Policjanci szukają złodzieja, który wyciął katalizator z samochodu marki opel astra. Kradzież miała miejsce na ul. Wawrzyńca. Straty oszacowano na 750 zł.

BYTOM>W jednym ze sklepów przy ul. Pułaskiego policjanci zatrzymali 30 latka, który ukradł alkohol o wartości 500 zł. Teraz złodziejowi grozi nawet do 5 lat więzienia.

SZOMBIERKI> Nieznany sprawca oszukał i okradł 28 letnią mieszkankę ul. Orzegowskiej. Podszywając się pod pracownika banku, ukradł 5 tys. zł.

BYTOM> Policjanci szukają sprawcy, który w jednym z supermarketów przy ul. Zabrzańskiej przywłaszczył sobie portfel należący do mieszkanki miasta. Bytomianka w ten sposób straciła dokumenty - dowód osobisty, prawo jazdy i dowód rejestracyjny oraz kartę bankomatową.

ŁAGIEWNIKI>Policjanci szukają złodzieja samochodu. Nieznany jak na razie sprawca z parkingu przy bloku przy ul. Chorzowskiej ukradł samochód marki lexus. Do kradzieży doszło w miniony poniedziałek.

BYTOM> W jednym z mieszkań przy ul. Braci Śniadeckich nieznany sprawca skradł telefon komórkowy.

BYTOM> Policjanci z komisariatu na ul Rostka zatrzymali 36 letniego kierowcą audi. Mężczyzna prowadził po pijanemu. W organizmie miał prawie miał prawie alkoholu. Po przeszukaniu 36 latka mundurowi znaleźli również 2 gramy amfetaminy. Zatrzymanemu grozi do 3 lat za kratkami.

ROZBARK> Na ul. Falistej nieznany sprawca włamał się do piwnicy, z której skradł dwa rowery o wartości kilku tysięcy złotych.

BYTOM> Na skrzyżowaniu ul. Wrocławskiej i Chrzanowskiego kierująca fordem 30 latka nie ustąpiła pierwszeństwa i zderzyła się z samochodem marki kia, który prowadziła 28 letnia kobieta. Kierująca kią została przewieziona do szpitala.

BYTOM> Policjanci szukają sprawcy, który włamał się do remontowanej kamienicy przy ul. Józefczaka i skradł elektronarzędzia.

BYTOM> Na niestrzeżonym parkingu przy ul. Hlonda nieznany sprawca zdewastował vw polo, poprzez spryskania nadwozia farbą w sprayu. **MP**

eprasa.pl 8e42ca9267

Modernizację Dworcowej dokończą do końca maja

ŚRÓDMIEŚCIE. 31 MAJA - TO WYCZEKIWANY PRZEZ MIESZKAŃCÓW TERMIN DOKOŃCZENIA MODERNIZACJI GŁÓWNEJ ULICY NASZEGO MIASTA. NA RAZIE TRWAJĄ PRACE WYKOŃCZENIOWE, A MIASTO ZGŁASZA WYKONAWCY INWESTYCJI SWOJE UWAGI.

Tomasz Nowak

Bardzo się nam przeciągnął w czasie remont Dworcowej. Pierwotnie zakładano, że będzie ona gotowa do listopada minionego roku, potem podawano datę 10 maja. Teraz jest mowa o ostatnim dniu tego miesiąca. Do tego czasu mają być wykonane wszystkie wciąż niezrealizowane zadania i przeprowadzone odbiory techniczne tych już zrealizowanych.

Skąd te zmiany terminów? - Niestabilna pogoda, występujące na przemian opady deszczu i śniegu oraz skoki temperatury na początku roku miały wpływ na realizację inwestycji w zakresie związanym z położeniem kostki granitowej i nasadzeniem roślinności. Zgłosiliśmy także uwagi do wykonanych prac - mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia.

BYTOM.PL

Nawierzchnia z ciętego kamienia to jedna z wizytówek nowej Dworcowej

Donice, pergole, latarnie

Owo zgłaszanie trwa od 10 maja, a zajmują się tym nadzorujący przedsięwzięcie pracownicy bytomskiego Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów. Ich zadanie polega na wskazywaniu rzeczy, które trzeba poprawić. Poza poprawkami są prace jeszcze nie zrealizowane. Przede wszystkim chodzi tu o dokończenie brukowania nawierzchni Dworcowej. Kostek z kamienia ciętego nie ma wciąż w sąsiedztwie szyn tramwajowych na skrzyżowaniu z Moniuszki oraz w kilku innych punktach.

Na zagospodarowanie czeka poza tym teren w rejonie pl. Wolskiego, trzeba także zamontować elementy małej architektury, a więc ławki i kosze na śmieci oraz posadzić w donicach ostatnie rośliny. Przypomnijmy, że zgodnie z projektem wzdłuż ulicy stanie 58 nowych zapewniających światło latarń, oświetlony ma też być mur oporowy stojący od strony pl. Wolskiego. Nasz deptak ozdobi dodatkowo 76 kompletów donic o różnych kształtach i różnej konfiguracji. Na całej długości pojawią się prócz tego pergole.

A zatem jeszcze trochę cierpliwości i wreszcie dostaniemy (taką przynajmniej możemy mieć nadzieję) ulicę atrakcyjną, nowoczesną i taką, z której będziemy dumni, bo dotąd patrząc na to, jak zmieniły się centra innych miast absolutnie nie mogliśmy. Zakres już zrealizowanych robót jest gigantyczny: położono nowe sieci wodociągowe i kanalizacyjne, a także elektryczne i teletechniczne - tych inwestycji nie widać, ale mają one kolosalne znaczenie.

Unijne dofinansowanie

Wrażenie robi nowa nawierzchnia, zmienia się dotychczasowy układ drogi. Wydzielono na niej trzy strefy: komercyjną - przeznaczoną dla lokalnych przedsiębiorców, rekreacyjną - na której królować będą zieleń i mała architektura oraz strefę ruchu.

A propos tego ostatniego. Ruch samochodów na przebudowanej Dworcowej ma być minimalny, to znaczy możliwy jedynie dla pojazdów zaopatrujących sklepy i lokale gastronomiczne. Cały ten rejon Śródmieścia znajdzie się w oku monitoringu kontrolującego wjazd samochodów i w ogóle to, co się tam będzie działo.

Rewitalizacja ulicy Dworcowej połączona z modernizacją ulicy Zaułek oraz Rynku kosztowała przeszło 26 milionów złotych. Co warte szczególnego podkreślenia aż 15,3 mln miasto pozyskało z Unii Europejskiej. ■

MIASTO

11

tyle stojących przy Dworcowej kamienic zostało odnowionych w ramach modernizacji ulicy.

Chodzi o budynki pod numerami 2, 9, 14, 18, 21, 22, 24, 29, 30, 31 i 32. Wspaniale prezentują się wszystkie, ale szczególnie warto zwrócić uwagę na to, jak prezentuje się mająca numer 9 kamienica wzniesiona według projektu Juliusa Schlesingera. Wyróżnia się ona modernistyczną fasadą z elementami art deco. Ciekawa jest też ta przy Dworcowej 2, pochodząca z roku 1892 i zaprojektowana w stylu neorenesansowym. Trzecia perełka, to kamienica pod numerem 22, wzniesiona przez czołowego architekta secesji Wilhelma Hellera.

„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią się im płaci”
Wisława Szymborska

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

ŚP. DANUTĘ SOKAL

społeczniczkę, współzałożycielkę Rady Bytomskich Organizacji Pozarządowych, członkinię Komitetu Rewitalizacyjnego II kadencji i Stowarzyszenia Piękna Strona Miasta. Zapamiętamy Ją jako osobę pełną zaangażowania w działania na rzecz lokalnej społeczności i wielką miłośniczkę Bytomia. To bardzo bolesna strata dla nas i całego bytomskiego środowiska pozarządowego.

Pogrążonej w żałobie Rodzinie i najbliższym najszczersze wyrazy współczucia składają w imieniu władz Miasta, radnych Rady Miejskiej oraz pracowników Urzędu Miejskiego w Bytomiu

Michał Staniszewski
Przewodniczący Rady Miejskiej w Bytomiu

Mariusz Wołosz
Prezydent Bytomia

BYTOM

Zmarła Danuta Sokal

W WIEKU 68 LAT ZMARŁA DANUTA SOKAL - WSPÓŁZAŁOŻYCIELKA RADY BYTOMSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH. BYŁA WIELKĄ MIŁOŚNICZKĄ BYTOMIA, ZAANGAŻOWANĄ W DZIAŁANIA SPOŁECZNE I ODDOLNE INICJATYWY.

Uczestniczyła w pracach Komisji Kultury i Komisji Zdrowia przyznających dotacje Organizacjom Pozarządowym. Była również konsultantką programu „Strategia Rozwoju Kulturalnego Bytomia 2020+” oraz uczestniczyła w konsultacjach związanych z Programem Współpracy bytomskiego samorządu z organizacjami pozarządowymi.

Działała również w Stowarzyszeniu Piękna Strona Miasta. - Nie było tajemnicą, że Danusia choruje, ale zawsze powtarzała, że będzie żyć i odchodzić na swoich zasadach. Była aktywna, zaangażowana w każde działanie naszego stowarzyszenia – mówi Urszula Mazurowska, prezes Stowarzyszenia Piękna Strona Miasta.

Danuta Sokal była nie tylko założycielką Rady Bytomskich Organizacji Pozarządowych, ale także jej członkinią i przez dwie kadencje przewodniczącą. Niemal do samego końca, mimo choroby, była aktywna. Jeszcze w marcu tego roku wypowiadała się na łamach Życia Bytomskiego.

Społeczniczka została pochowana w miniony czwartek na Cmentarzu Komunalnym w Bytomiu. **MP**

eprasa.pl 8e42ca9267

BPK jeszcze nigdy nie odnotowało tak dobrego wyniku

Taka jest prawda: 3 845 000 zł zysku z miejskiego wysypiska w 2022 roku

BYTOM. ZARZĄDZANE PRZEZ BYTOMSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE SKŁADOWISKO ODPADÓW USYTUOWANE PRZY ALEI JANA PAWŁA II OD TRZECH LAT ZAPEWNIA MU SPORE DOCHODY.

Bytomskie wysypisko od momentu powrotu pod zarząd BPK podlega stałej kontroli

Tomasz Nowak

Tak dobry wynik finansowy to skutek wielu konsekwentnie prowadzonych działań. Przede wszystkim tego, że dzięki staraniom obecnych władz Bytomia w roku 2020 wysypisko na powrót trafiło pod skrzydła BPK, a te odzyskało kontrolę nad tym, co się tam dzieje i jak w praktyce wygląda gospodarowanie odpadami.

Stale pod kontrolą

Wcześniej bowiem teren dzierżawiła prywatna firma. W efekcie w latach 2017-2020 wysypisko generowało w budżecie BPK jedynie pokaźne straty, które sięgały nawet ponad 800 tys. zł rocznie. Teraz jest zupełnie inaczej i pojawił się zysk. Dość powiedzieć, że w roku 2020 zysk z działalności składowiska wyniósł 2 mln 807 tys. zł, w 2021 2 mln 153 tys. zł, a w 2022 już 3 mln 854 tys. zł. Pieniądze te spółka może wykorzystać na swoje cele statutowe, a więc chociażby korzystną dla mieszkańców modernizację infrastruktury.

Co warte podkreślenia ten najlepszy rezultat w historii składowiska osiągnięto przy zachowaniu polityki jego zrównoważonej eksploatacji. Śmieci są tam zwożone wyłącznie na podstawie legalnie zawartych umów i przez firmy profesjonalnie zajmujące się tego typu działalnością. Cały teren jest całodobowo monitorowany oraz chroniony, obserwują go między innymi wszystko widzące kamery termowizyjne. Jakby tego było mało, ciągłą kontrolę nad nim ma Straż Pożarna. Swoje kontrole prowadzą poza tym Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego i Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska.

Ograniczyli koszty

Stale też poszerzają się możliwości oferowane przez bytomskie wysypisko komunalne. Od kilku miesięcy mogą na nie trafiać również odpady powstające w oczyszczalniach ścieków należących do BPK. Pozytywne wyniki kontroli przeprowadzonej przez przedstawicieli WIOŚ oraz nowe przepisy zaakceptowane przez Urząd Marszałkowski pozwoliły natomiast na wydanie nowego pozwolenia zintegrowanego.

W efekcie na terenie przy alei Jana Pawła II można składować również tzw. skratki wraz z zawartością piaskowników, a więc urządzeń służących do oddzielania żwiru, kamyków i piasku ze ścieków (najczęściej stosuje się je w pierwszej fazie oczyszczania ścieków). Ma to spore znaczenie dla spółki komunalnej, bo jest poważnym ograniczeniem kosztów obsługi oczyszczalni ścieków. Nie musi ona już korzystać z kosztownych usług firm zewnętrznych.

Zarząd BPK ripostuje

Mimo tego bardzo dobrego wyniku osiągniętego przez BPK na składowisku odpadów niezwykle krytyczny materiał wobec spółki zaprezentowano w wyemitowanym w ostatni czwartek na antenie TVP 1 programie „Magazyn śledczy Anity Gargas". Zarząd spółki zareagował na niego jednoznacznym oświadczeniem, w którym napisano o „licznych zmanipulowanych informacjach dotyczących działalności BPK".

Zapowiedziano też dalsze kroki. Zacytujmy: „W związku z publikacją materiału pełnego nieprawdziwych informacji oraz insynuacji, niezwłocznie podejmiemy zdecydowane kroki prawne na płaszczyźnie cywilnoprawnej i karnej w związku z naruszeniem dóbr osobistych pracowników spółki, naruszeniem prawa do renomy spółki oraz podejrzeniem przekroczenia uprawnień przez byłego zastępcę prezydenta Bytomia. Treść wyemitowanego materiału wskazuje na brak analizy lub celowe pominięcie szeregu informacji przekazanych przez Zarząd BPK Sp. z o.o, Radę Nadzorczą BPK Sp. z o.o. panu Mateuszowi Tesce, który jest autorem oszczerczego materiału." ■

LICZBY TYGODNIA

2 mln 807 tys. zł

wyniósł zysk z działalności składowiska w 2020 roku.

2 mln 153 tys. zł

to zysk za rok 2021

3 mln 854 tys. zł

zyskało na działalności składowiska BPK w roku 2022. Pieniądze te spółka może wykorzystać chociażby na korzystną dla mieszkańców modernizację infrastruktury

To tendencyjny materiał

Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia: - Ten materiał to przykład żenującego wykorzystywania rządowych upartyjnionych mediów do walki politycznej. Tendencyjna audycja w której wypowiadali się niemal wyłącznie działacze PiS, a przecież to ich przedstawiciele odpowiadali za nadzór nad składowiskiem w 2021 roku. Szkoda, że TVP nie opublikowała całości odpowiedzi których udzieliła spółka, ale nie pasowały one do z góry złożonej tezy. Na żadnym etapie nie udowodniono jakiejkolwiek straty tym bardziej że BPK zawierało umowy ze wszystkimi, którzy przystąpili do negocjacji i spełniali wymagania. Spółka mogła zarobić tyle albo wcale. Wynik finansowy składowiska za ubiegły rok był rekordowy. To prawie 4 mln zł zysku. Komu nie podoba się to, że pieniądze za gospodarowanie odpadami na składowisku wreszcie płyną do miejskiej spółki a nie do prywatnego przedsiębiorcy? Najwyraźniej bytomskiemu PiS. BPK zapowiedziało kroki prawne w sprawie tego materiału i słusznie. Zmanipulowany materiał zrealizowany na zlecenie TVPiS narusza dobre imię spółki i pracowników BPK.

według was

Martyna Czaja
z Bytomia

Jeśli chodzi o gospodarowanie odpadami w mieście to widać naprawdę dużą poprawę. Kilka lat temu było naprawdę źle. Oczywiście nie oznacza to, że jest idealnie. Wiele trzeba jeszcze w tej kwestii poprawić. Ale nie ma co narzekać. Mam nadzieję, że wszystko idzie w dobrym kierunku.

Ewa Warzycha
z Bytomia

Jeszcze cztery lata temu miasto nie radziło sobie z odpadami. W niektórych częściach Bytomia notorycznie pojawiał się odór śmieci. Oczywiście zdarza się, że śmietniki wciąż są przepełnione. A jeśli chodzi o segregowanie odpadów, to niestety najczęściej jest to wina ludzi, którym nie chce się tego robić. Mam nadzieję, że śmieciarki, które przyjeżdżają jednak z segregacją sobie radzą.

Michał Maziarski
z Bytomia

Widać, że w końcu ktoś wziął się w tym mieście za śmieci. Jakiś czas temu w wielu miejscach były dzikie wysypiska. Porzucony gruz, opony i inne śmieci leżały na terenach zielonych takich jak na przykład Żabie Doły. Teraz coraz rzadziej widzę takie dzikie wysypiska. A to duża zmiana na plus.

eprasa.pl 8e42ca9267

Marcin Hałaś

publicysta

Dlaczego zapomniano MULIMARE?

Od ponad 30 lat władze miasta stawiają na kulturę jako atut Bytomia. Apogeum tego „stawiania" miało miejsce w okresie prezydentury Piotra Koja, kiedy wprowadzono nawet nowe logo miasta (kto jeszcze pamięta tego połamańca?) z hasłem „Bytom - Energia Kultury".

W ostatnich trzech dekadach w Bytomiu inicjowano i organizowano nowe cykle imprez kulturalnych. Za rządów prezydenta Krzysztofa Wójcika były to Impulsy, czyli inauguracja miejskiego sezonu kulturalnego, a za czasów prezydenta Koja - studenckie juwenalia. Był też Festiwal Dziwnie Fajnie - już nie nawet nie pamiętam za jakiego włodarza, był festiwal Teatromania.

Zastanawia mnie jednak, dlaczego nigdy żaden bytomski urzędnik czy też menedżer kultury nie wpadł na pomysł reaktywacji Festiwalu MULIMARE. Przecież to była jedna z najmocniejszych - obok istniejącej nieprzerwanie od 1945 roku Opery Śląskiej - bytomskich marek kulturalnych. Przypomnę, że nazwa pochodziła od pierwszych sylab następujących słów: MU-zyka, LI-teratura. MA-larstwo, RE-szta. Był to więc festiwal interdyscyplinarny, organizowany w drugiej połowie lat 60. oraz w latach 70. roku przez Klub Pyrlik (oficjalna nazwa: Regionalny Ośrodek Studencki Pyrlik).

Na festiwale MULIMARE przyjeżdżali najlepsi polscy artyści, dość powiedzieć, że śpiewali na MULIMARE Ewa Demarczyk i Marek Grechuta. Wymieniać można długo, tyle że nikt nie zadał sobie trudu opracowania historii Pyrlika i MULIMARE, widać lokalni historycy wolą w koło Macieju pisać o śląskim Kopciuszku, srebrnym Bytomiu albo społeczności bytomskich Żydów. Ale to już inna kwestia.

Naprawdę nie rozumiem, dlaczego mając tak dobrą lokalną markę jak MULIMARE - urzędnicy „od kultury" i jej menedżerowie z zapałem godnym lepszej sprawy wymyślali różne Impulsy, juwenalia i Festiwale Dziwnie Fajnie. Mieli przecież jak na tacy znakomitą nazwę, dobrze kojarzącą się starszemu pokoleniu mieszkańców, którą można było ożywić. A równocześnie dostawali przepis na dobrą wielogatunkową imprezę kulturalną. Najbliższe takiej formule były wspomniane Impulsy, ale one zniknęły, bo nowa władza zapragnęła energię kultury budować od nowa i tylko po swojemu.

Oczywiście - nigdy nie jest za późno, zawsze można stary szyld odkurzyć i wykorzystać dla nowej treści. Chociaż zapewne znajdą się tacy, którzy uważają, że nie wchodzi się dwa razy do tej samej rzeki. Zwłaszcza po tylu latach.

Marek Wójcicki

nauczyciel

Zdalna oświata

Pandemia koronawirusa była dla wszystkich trudnym i bolesnym doświadczeniem. Oświata to jeden z obszarów, przed którym COVID-19 postawił szczególne wyzwania. Warto pamiętać, że władza nie uruchomiła żadnych instrumentów i narzędzi mających ułatwić pracę w tym szczególnym okresie, organizację pracy zdalnej pozostawiając wyłącznie dyrektorom i nauczycielom. Wyjątkiem było jednorazowe świadczenie pieniężne w wysokości pięciuset złotych.

Jednak ten trudny okres miał pewne ważne i pozytywne skutki. Otóż po pierwszych chaotycznych dniach przeszliśmy przyspieszony, intensywny kurs informatyczny. Opanowaliśmy platformy on-line. Wprowadziliśmy liczne, nowe narzędzia. Do zajęć trzeba się było zupełnie inaczej przygotować, odszukać atrakcyjne materiały, przetworzyć je, sporządzić prezentacje. Zbudowaliśmy także nowe formy sprawdzania i weryfikacji wiedzy oraz umiejętności uczniów. Wielu z nas odkryło, jakie możliwości daje sensownie wykorzystywany internet. W wielu przypadkach zajęcia on-line były ciekawsze i atrakcyjniejsze od tradycyjnych lekcji. Ba, pewnych technik stosowanych przez nas w trakcie zdalnej nauki na tradycyjnej lekcji zastosować się nie da.

Tutaj pierwszy wniosek. Pokłosiem pandemii powinno być pozostawienie pewnej części zajęć w trybie zdalnym. Mogłoby się to odbywać w budynku szkoły. Praca poprzez sieć wymuszała także nowe rodzaje aktywności młodzieży. Tym bardziej, że wielu dzisiejszych uczniów w dorosłej rzeczywistości zetknie się z pracą zdalną. Przecież już dziś wiele przedsiębiorstw część aktywności pozostawiła w sieci. Ten trend w gospodarce raczej się będzie umacniał. Pandemia przy okazji potwierdziła nasze wcześniejsze obserwacje, dotyczące kompetencji informatycznych młodych ludzi. Wbrew pozorom te kompetencje są w regresie. Kilkanaście lat temu młodzi zazwyczaj mieli w tym zakresie od nas większe umiejętności. Teraz jest inaczej. Komputer zastąpił smartfon, biegłość informatyczną posiada coraz mniej liczna grupa uczniów. Nawet w tak banalnym obszarze jak wyszukiwanie i weryfikacja informacji.

Mam zatem poczucie zmarnowanej szansy i okazji, aby rodzimą oświatę unowocześnić i dostosować do dynamicznej rzeczywistości. Szkoda tych pożytecznych doświadczeń i umiejętności. Proponowana przez Ministerstwo akcja rozdawania laptopów czwartoklasistom niewiele tu zmieni. Szansa, że nad tymi obserwacjami pochylą się oświatowi decydenci, też raczej są marne.

Wiesław Ciecieręga

poeta, pieśniarz,
organizator wydarzeń kulturalnych

Jak zostałem panem od klombów

Już za niecałe dwa tygodnie w Bytomskim Centrum Kultury po raz 32 spotkają się wykonawcy piosenki poetyckiej z całej Polski, inaczej mówiąc, odbędzie się kolejny – istniejący w naszym mieście o roku 1992 minionego wieku - ogólnopolski Festiwal Piosenki Poetyckiej „Kwiaty na kamieniach". Jako że z tym wydarzeniem jestem związany od samego początku jego istnienia, gdy tylko zbliżają się kolejne edycje imprezy, nachodzą mnie wspomnienia.

Jedną z najczęściej wspominanych anegdot związanych z okresem powstawania Festiwalu jest opowieść o mojej wizycie w biurze ówczesnego prezydenta Bytomia. Dodajmy, że wracamy w tym momencie do lat 90-tych XX wieku, czyli do okresu bezpośrednio po transformacji ustrojowej.

Prezydent wiedział o naszych zamiarach zorganizowania takiego wydarzenia, a podczas spotkania mieliśmy ustalić zakres współpracy z Urzędem Miasta. Gdy tylko wszedłem do sekretariatu, siedząca tam pani od razu zapytała w jakiej sprawie przychodzę. Odpowiedziałem z uśmiechem, że wystarczy powiedzieć „kwiaty na kamieniach" i już będzie wiadomo o co chodzi. Wtedy otworzyła drzwi do gabinetu i obwieściła:

- Panie prezydencie! Przyszedł ten pan od klombów!

Symboliczną pomyłkę zanotowała jedna z ówczesnych, ogólnopolskich gazet, w której oznajmiono, że w Bytomiu odbył się festiwal piosenki pod hasłem „Kwiaty na kominach"… Cóż, dla wielu Polaków mieszkających daleko od Śląska, tych którzy nigdy na Śląsku nie byli, nasz region kojarzył się, a może i kojarzy nadal z hutniczymi kominami, kopalniami, familokami i umorusanymi pyłem węglowym górnikami. Ale przecież taką wizję kreują filmowcy i autorzy scenariuszy, którzy realizując produkcje o Śląsku, skupiają się przede wszystkim na tej – jakby nie było – malowniczej i niepowtarzalnej sferze życia.

Dla nas ;organizatorów Festiwalu, te trzy słowa: kwiaty na kamieniach oznaczały jednak coś zupełnie innego. Mogły być symbolem przemian, które nastąpiły w Polsce po upadku komunizmu, mogły symbolizować spore zmiany zachodzące na górniczo - hutniczym Śląsku, gdzie skażenie środowiska przekraczało wszelkie europejskie normy. Mogły też być znakiem nowych wartości, które pojawiły się w społeczeństwie po uwolnieniu „słowa" z niewoli cenzury. Ale także były dążeniem do tego, by w dwustutysięcznym wtedy, górniczym Bytomiu odnaleźć ciekawych artystów, a przy tym, dać większą szansę - mało wówczas znanej na Śląsku – „krainie łagodności".

Maciej Droń

Bytomian z urodzenia
i zamieszkania. Muzealnik,
niekiedy przewodnik po Bytomiu

Make Bytom great again

„Make Bytom great again" przeczytałem niedawno na ścianie przy alei Legionów. O ile nie chodziło o czysty żart, mamy tu do czynienia z bardzo konkretną tęsknotą. Szczególnie niepokoi słówko „again", sugerujące że Bytom już kiedyś wielki był. Ba, ale kiedy? I co powinniśmy przez tę wielkość rozumieć?

Czy autorowi chodziło o czasy na poły bajeczne, gdy bytomscy mieszczanie wzbogaceni eksploatacją rud cennych metali, kładli swe pociechy do srebrnych kołysek? A może o tę wielkość sprzed z górą stu lat, gdy Bytom tuczył się przynależnością do mocarstwa spod znaku krwi i żelaza jako dostawca surowców do tegoż żelaza wyrobu? Czy wreszcie o tę dość świeżo minioną wielkość, kiedy dymiły się bure kominy i piece hutnicze płonęły, a głos miały węgiel i stal?

Spójrzmy teraz, jak w każdym z przypadków owa wielkość się zakończyła. Za pierwszym razem nie wyszło za sprawą banalnych problemów z eksploatacją lokalnych kopalń, a gwoździem do trumny stały się ambicje lokalnych piastowskich książątek. Za drugim wesoła przejażdżka kajzerowskim pociągiem z bratwurstem w jednej i kuflem w drugiej ręce skończyła się hamowaniem na ścianie z napisem „Wielka Wojna". Co do ostatniego razu to po pierwsze samiśmy końca tej „wielkości" chcieli, a po drugie okazało się, że demokracja bez dodatku „ludowa" i gospodarka z dodatkiem „rynkowa" mają swoje drugie, brzydkie oblicze, które wyjrzało jak pewna część ciała z pokrzywy.

Dawno temu zajmowałem się konfliktem Krakowa z Górnym Śląskiem w II Rzeczypospolitej. Krakauerów niepokoiły ambitne plany rozwoju województwa śląskiego, które traktowali jako zagrożenie dla pozycji Krakowa w świeżo odzyskanej państwowości. Szermowali argumentem najcięższego kalibru, twierdząc że prawdziwymi metropoliami mogą być tylko ośrodki ufundowane na wielowiekowym rozwoju handlu, rzemiosła i nauki, natomiast te wyrosłe wyłącznie na eksploatacji lokalnych kopalin, upadną wraz z wyczerpaniem się złóż tychże. Jako młody adept historii byłem szczerze oburzony tak perfidną argumentacją. Dziś, z perspektywy ostatnich trzydziestu lat, jestem skłonny na nią spoglądać bardziej refleksyjnie. Również w odniesieniu do Bytomia, choć przecież literalnie go nie dotyczyła. Bo nie chcę, żeby Bytom znów był wielki. Nie służy nam to jakoś. Wolałbym, żeby był co najwyżej średni. Za to bardzo chciałbym, żeby nie pisano w nim po murach.

eprasa.pl 8e42ca9267

„Ciepłe mieszkanie” najlepiej z ciepłem systemowym

JAK POZYSKAĆ DOFINANSOWANIE DO PODŁĄCZENIA CIEPŁA SYSTEMOWEGO DO TWOJEGO MIESZKANIA?

Rejon ul. Małgorzatki w Bytomiu

Rejon ul. Rydza Śmigłego i Tysiąclecia w Bytomiu

Wydział Inżynierii Środowiska Urzędu Miejskiego w Bytomiu w lutym br. rozpoczął przyjmowanie wniosków w ramach Programu Ciepłe Mieszkanie. Jest to program skierowany do właścicieli mieszkań w budynkach wielorodzinnych. Umożliwia on uzyskanie dofinansowania do wymiany starego, nieekologicznego źródła ciepła na paliwo stałe.

Stary piec lub kocioł zastąpić można Ciepłem Systemowym! Przy okazji możliwe jest dofinansowanie do wymiany stolarki drzwiowej i okiennej, montaż wentylacji mechanicznej i kosztów dokumentacji projektowej.

Zgodnie z regulaminem programu jeśli istnieje techniczne i ekonomiczne uzasadnienie do podłączenia mieszkania do sieci ciepłowniczej, to jest to preferowany wybór źródła ciepła. W takim przypadku można skorzystać z możliwości dofinansowania do budowy instalacji CO i CWU. Program skierowany jest do osób planujących inwestycję. Wszystkie koszty muszą zostać poniesione po złożeniu wniosku a następnie podpisaniu umowy z gminą. Wysokość dofinansowania zależna jest od dochodów wnioskodawcy (będącego jednocześnie właścicielem lub współwłaścicielem mieszkania) i wynosić może 35% kosztów kwalifikowanych (maksymalnie 17 500 zł), 65% (26 900 zł) lub 95% (39 900 zł).

Komplet dokumentów potrzebnych do złożenia wniosku, wraz z instrukcjami wypełnienia i katalogiem kosztów kwalifikowanych znajdują się na stronie : https://www.bytom.pl/dlamieszkanca/ cieple-mieszkanie.

Szczegółowe informacje dotyczące Programu Ciepłe Mieszkanie, w tym porady dotyczące wypełniania wniosków, można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Bytomiu przy ulicy Parkowej 2, w pokoju 110a, pod numerami telefonów: 32 786 81 39, 572 326 471 lub adresem e mail: ekodoradca@um.bytom.pl. Wypełnione i kompletne wnioski prosimy składać w Kancelarii Urzędu Miasta (p. 128).

Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej Sp. z o.o. rusza z nowymi projektami podłączeń

W związku ze stale rosnącą ilością składanych przez mieszkańców wniosków dotyczących wymiany nieefektywnych źródeł ciepła oraz przepisami regulującymi kwestię walki z niską emisją Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej Sp z o.o. w Bytomiu umożliwia podłączenie każdego budynku będącego w bezpośrednim zasięgu sieci ciepłowniczej. Jednocześnie zdecydowano o wyznaczeniu nowych obszarów, w których rozbudowywana będzie infrastruktura ciepłownicza.

Zapytaj swojego zarządcę o możliwość podłączenia do Ciepła systemowego

Pierwszym krokiem jest kontakt z zarządcą celem ustalenia zainteresowania wśród mieszkańców odbiorem ciepła systemowego.

Warunkiem realizacji inwestycji jest przede wszystkim odpowiedni stopień zainteresowania mieszkańców odbiorem ciepła systemowego. Zalecane jest podłączanie do systemu ciepłowniczego wszystkich mieszkań, jednak nie zawsze jest to możliwe. W takim przypadku preferowana do podłączenia budynku powierzchnia powinna stanowić co najmniej 70% całości.

W przypadku osiągnięcia powyższych wartości Wspólnota Mieszkaniowa powinna podjąć stosowną uchwałę dotyczącą deklaracji zmiany systemu ogrzewania budynku oraz za pośrednictwem zarządcy dostarczyć ją wraz z wnioskiem o określenie warunków przyłączenia do PEC. ■

wygaś piec wybierz PEC
www.pec.bytom.pl

CIEPŁE MIESZKANIE

Jeżeli chcesz by ciepło systemowe trafiło do Twojego mieszkania, nie zwlekaj i zgłoś to swojemu
zarządcy już dziś i skorzystaj z możliwości dofinansowania tej inwestycji!

Więcej informacji na stronie www.pec.bytom.pl

Projekt zintegrowany LIFE „Śląskie. Przywracamy błękit". Kompleksowa realizacja Programu ochrony powietrza dla województwa śląskiego realizowany jest przy dofinansowaniu z Programu LIFE Unii Europejskiej oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
LIFE20 IPE/PL/000007 · LIFE-IP AQP-SILESIAN-SKY

eprasa.pl 8e42ca9267

Park dla psów inspirowany Tuwimem

ROZBARK. WYBIEG DLA PSÓW, SPECJALNE URZĄDZENIA TAKIE JAK SZAŁAS, TUNEL CZY SŁUPKI DO SLALOMÓW, DO TEGO ŁAWKI, ALEJKI, CHODNIKI I OŚWIETLENIE SOLARNE. WSZYSTKO NA OGRODZONEJ POWIERZCHNI 1000 M KW. JESZCZE JESIENIĄ TEGO ROKU PRZY UL. TUWIMA MA POWSTAĆ DŻOŃCIO PARK.

Marcin Pawlenka

Inwestycja, która będzie kosztować 355 tys zł. to zwycięski projekt z zeszłorocznej edycji Bytomskiego Budżetu Obywatelskiego. Zagłosowało na niego ponad 400 osób, a jego inicjatorką jest Maria Jose, od trzech lat mieszkająca przy ul. Miarki. Wcześniej, przez 11 lat żyła w Anglii. To tam można się doszukiwać jej pierwszych inspiracji do stworzenia w naszym mieście miejsca, w którym psy będą mogły się swobodnie wybiegać.

- Takie miejsca po prostu tu brakowało. Był kiedyś mały wybieg przy Placu Sikorskiego. Teraz powstanie park dla zwierząt z prawdziwego zdarzenia. W Anglii tego typu miejsc i nie tylko jest naprawdę wiele. Mieszkałam na specjalnym osiedlu dedykowanym właścicielom psów. To było naprawdę duże ułatwienie, bo każdy miał tam zwierzaka nikt nie narzekał na przykład na szczekanie - wspomina Maria Jose.

GRZEGORZ GOIK

Mieszkańcy się skrzyknęli i postarali się o park dla swych pupili

Dlaczego „Dżońcio Park"?

Nie tylko pobyt w Anglii był inspiracją dla Dżońcio Parku, którego pomysł stworzenia od początku popierali i wspierali inni właściciele psów mieszkający tak jak Maria Jose w okolicach ul. Tuwima. Pomagali między innymi w zbieraniu podpisów pod projektem do budżetu obywatelskiego. Pomysłodawczyni inwestycji, która na co dzień zajmuje się architekturą krajobrazu przyznaje, że nazwa „Dżońcio Park" jest w pełni przemyślana i uzasadniona.

- Park powstanie wkoło ul. Tuwima, a poza tym Julian Tuwim miał psa o imieniu Dżońcio. Poeta napisał nawet o nim wiersz - zdradza tajemnicę nazwy Maria Jose.

Prace już ruszyły

Nowa, przyjazna psom przestrzeń ma powstać do końca listopada tego roku. Miejski Zarząd Dróg i Mostów podpisał już umowę z firmą, która zagospodaruje teren o powierzchni 1000 m kw. Będzie ogrodzenie i nowoczesne oświetlenie solarne. Dla psów oczywiście 900 m trawy oraz urządzenia do zabawy i szkoleń. Powstaną chodniki, alejki, będą również kosze na śmieci. Nie zabraknie też miejsca dla właścicieli zwierząt, m.in. ławek, na których będzie można odetchnąć i porozmawiać.

- Wykonawcą inwestycji jest firma Fiori Sp. z o. o. , która zgodnie z umową opracuje dokumentację projektową i specyfikacje techniczne, a następnie wykona na jej podstawie roboty budowlane - mówi Agnieszka Grzona, kierowniczka działu inwestycji Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów.

Już teraz przy ul. Tuwima ruszyły pierwsze prace porządkowe, które za kilka miesięcy powinny zmienić to miejsce nie do poznania. Do tego czasu mieszkańcy Rozbarku jeszcze muszą spacerować ze swoimi psiakami w niezbyt komfortowych warunkach, przy ruchliwej ulicy i torach. ■

OCIEPLENIE DOMU, NOWE OGRZEWANIE to się opłaca!

czyste powietrze zdrowy wybór Twój wybór!

- Weź dotację na wymianę kopciucha i ocieplenie domu
- Zadbaj o domowy budżet i oszczędzaj na rachunkach za energię
- Zadbaj o zdrowie
- Zadbaj o środowisko

Przyjdź i poznaj szczegóły udziału w programie. Punkt konsultacyjno-informacyjny w Urzędzie Miejskim w Bytomiu, ul. Parkowa 2, pok. 110a

- poniedziałek w godz. 7.30-17.30,
- środa i czwartek w godz. 7.30-17.00,
- wtorek i piątek od godz. 7.30-15.00.

tel. 32/78-68-139 lub 572-326-471

BYTOM Ministerstwo Klimatu i Środowiska Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej czystepowietrze.gov.pl

REKLAMA

eprasa.pl 8e42ca9267

Pomagają pacjentom odzyskać poczucie godności

BYTOM. NIE OBSŁUGUJĄ RESPIRATORÓW, NIE ASYSTUJĄ PRZY STOLE OPERACYJNYM. ROBIĄ COŚ INNEGO, TEŻ NIEZWYKLE WAŻNEGO: POMAGAJĄ PACJENTOM W ODZYSKANIU POCZUCIA GODNOŚCI, KTÓRE ZABRAŁY IM CHOROBA PSYCHICZNA, BĄDŹ UZALEŻNIENIE. ZNACZENIE PIELĘGNIAREK PSYCHIATRYCZNYCH NIE SPOSÓB PRZECENIĆ.

Tomasz Nowak

Barbara Wyrwich jest pielęgniarką z przeszło trzydziestoletnim doświadczeniem. Wykorzystuje je pełniąc obowiązki oddziałowej Oddziału Psychiatrii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 4 przy alei Legionów. - *N*a przestrzeni lat zmieniła się psychiatria i pacjent, który trafia na leczenie do oddziału zamkniętego – mówi - Są one teraz pełne młodych, fajnych ludzi, których zgubiło uzależnienie i doprowadziło do samotności, mają objawy depresyjne, utrzymujące się latami myśli samobójcze. Trafiają tu ludzie po dokonanych impulsywnie próbach samobójczych. Dzielą szpitalne sale z pacjentami chorymi na schizofrenię czy chorobę dwubiegunową.

Opieka nad taką osobą jest bardzo trudna i wymaga silnej odporności psychicznej. Do tego dochodzi stres i stałe napięcie, bo chory w każdej chwili może zrobić sobie krzywdę. Zagrożeniem może być dla niego niemal wszystko: kabel od słuchawek czy ładowarki do telefonu, nie mówiąc o sznurowadłach czy pasku od spodni. Może targnąć się na życie. Nie tylko swoje, ale także innych.

ARCHIWUM

Barbara Wyrwich pracuje jako pielęgniarka już ponad 30 lat

Oczy dookoła głowy

*D*latego też pielęgniarka z oddziału psychiatrycznego powinna mieć oczy dookoła głowy*:* - Musimy być czujne i reagować bardzo szybko – mówi Wyrwich. - Uspokoić pacjenta, podać leki, zastrzyk, a nawet zastosować środek przymusu bezpośredniego. Czyli najprościej mówiąc: zapiąć w pasy bezpieczeństwa. To sztuka. Jest trochę tak jak z użyciem broni u policjanta, który musi poinformować o oddaniu strzału, zanim zacznie strzelać. Tutaj też zastosowanie przymusu bezpośredniego musi być poprzedzone poinformowaniem pacjenta o niewłaściwym zachowaniu i uprzedzeniem o możliwości użycia przymusu bezpośredniego w formie pasów. Zaś samo ich użycie wymaga dużej umiejętności. Nie można pacjenta skrzywdzić, jednocześnie trzeba zrobić to tak, by pacjent nie mógł się wyswobodzić. Liczy się przede wszystkim bezpieczeństwo personelu i pozostałych pacjentów.

Na pielęgniarkach bardzo często skupiają się złość i frustracja. Wysłuchują gróźb, że będą zwolnione z pracy, że nic nie potrafią. Pobudzony pacjent obrzuca je inwektywami. - Nie możemy brać tego do siebie, choć wiemy, że niejednokrotnie pacjent jest świadomy tego, co mówi i chce nas obrazić, albo zastraszyć – tłumaczy oddziałowa z psychiatrii. Zresztą zdarza się, że po kilku godzinach, kiedy leki zaczynają działać, pacjenci przepraszają za swoje niekontrolowane wybuchy złości.

Emocje pod kontrolą

Pielęgniarki muszą swoje emocje kontrolować. - Mierzymy się też ze złością rodzin pacjentów. Zwłaszcza tych, którzy nie są w stanie uwierzyć, że córka albo syn wzięli narkotyki albo dopalacze. Zdarza się, że to nas oskarżają i obwiniają za to, że ich członek rodziny trafił do oddziału psychiatrycznego. Mówią, że to nasza wina, że to przez nas karetka przywiozła ich dziecko na psychiatrię - stwierdza Barbara Wyrwich. Nie zapominajmy poza tym, że oddziały psychiatryczne to miejsca, gdzie często na obserwację trafiają więźniowie zakładów karnych. Niejednokrotnie pobudzeni i agresywni, pod eskortą służby więziennej.

Jak zatem przetrwać będąc pielęgniarką w takim miejscu i nie zwariować? Zdaniem sióstr potrzebne są koncentracja, odwaga i wrażliwość. Ale przede wszystkim dystans. Bez niego nie można byłoby przepracować kilka, kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt lat, a taki staż pracy mają pielęgniarki psychiatryczne bytomskiej „Czwórki". Jak mówią, są już po prostu odporniejsze. Starają się zdystansować i nie myśleć w domu o ludziach po próbach samobójczych czy samookaleczeniach. Paradoksalnie, ta praca powoduje, że czują się silniejsze i mają więcej zrozumienia dla swoich bliskich. ■

Coraz więcej pacjentów

Na Oddziale Psychiatrii WSS nr 4 każdego roku leczy się około 800 pacjentów z Bytomia i okolic. Po pandemii liczba chorych wyraźnie wzrosła, bo wcześniej było ich pół tysiąca. Obecnie opiekuje się nimi 16 pielęgniarek. Przypomnijmy, w szpital przygotowuje się do uruchomienia Centrum Zdrowia Psychicznego. Ma ono ruszyć już w drugiej połowie 2023 roku.

Przygarnij zwierzaka za schroniska

Te oraz wiele innych zwierząt wciąż czeka na was w bytomskim schronisku. Zapraszamy do kontaktu z naszym biurem.

Max. Dostojny pies w typie owczarka niemieckiego. Duży, energiczny i silny, ale łagodny. Uwielbia spacery, co widać bo jego ogon jest wiecznie w ruchu. Lubi kontakt z człowiekiem, chętnie daje się głaskać. W schronisku nie jest agresywny.

Rocco. Większość życia spędził w domu. Jest psem bardzo pozytywnym i cieszy się kiedy poświęcamy mu uwagę. Spokojny i opanowany. Dobrze chodzi na smyczy i reaguje na wołanie.

Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Bytomiu
Bytom, Łaszczyka 18, tel/fax (32) 395 21 75,
e-mail: schroniskobytom@opoczta.pl

REKLAMA

eprasa.pl 8e42ca9267

Mieszka w Bytomiu, śpiewa w teatrach operowych całej Europy

Stanisław Kuflyuk: solista ze Stanisławowa

STANISŁAW KUFLYUK JEST SOLISTĄ OPERY ŚLĄSKIEJ. URODZIŁ SIĘ W STANISŁAWOWIE, MIESZKA W BYTOMIU, A ŚPIEWA W TEATRACH CAŁEJ EUROPY.U PROGU KARIERY DWUKROTNIE BYŁ LAUREATEM ORGANIZOWANEGO W NASZYM MIEŚCIE MIĘDZYNARODOWY KONKURS WOKALISTYKI OPEROWEJ IM. ADAMA DIDURA.

Marcin Hałaś

Kuflyuk to „międzynarodowa" pisownia jego nazwiska w transkrypcji anglojęzycznej. W języku polskim powinna ona brzmieć: Stanisław Kufluk. Urodził się w obecnym Iwanowfrankowsku, czyli dawnym Stanisławowie - stolicy województwa w czasach II Rzeczypospolitej.

Rocznik 1983 - kilka dni temu skończył 40 lat. Urodził się zatem w czasach Związku Sowieckiego, ale ma to szczęście, że czasów komunizmu właściwie nie pamięta. Za to wychował się w kręgu kościoła Chrystusa Króla w Stanisławowie. W 1939 roku, kiedy Sowieci zajęli wschodnie tereny Polski - zamienili tę piękną świątynię na magazyn. Dopiero w 1989 roku kościół ten został zwrócony rzymskim katolikom. - Moja babcia była Polką, obchodziliśmy święta według kalendarza rzymskokatolickiego, od dziecka znałem język polski - mówi Kuflyuk. - Od 1989 roku pracowaliśmy przy odbudowie kościoła, przy nim działała sobotnio-niedzielna szkoła języka polskiego, do której chodziłem.

ARC. OPERY ŚLĄSKIEJ

Stanisław Kuflyuk tym razem w repertuarze lżejszym - jako dr Falke w „Zemście nietoperza"

Z muzycznej rodziny

Oboje jego rodzice byli muzykami: mama pianistką, a ojciec dyrygentem chóralnym. Mimo to nie zapisali syna do szkoły muzycznej. Po ukończeniu szkoły średniej w Stanisławowie, w tamtejszej Akademii Sztuki chciał studiować dyrygenturę, ale właśnie otworzono tam Wydział Wokalny. Ukończył go z wyróżnieniem i pojechał do Polski - do Opery Śląskiej w Bytomiu i Opery Wrocławskiej na przesłuchania.

- Jako chłopak przyjeżdżałem do Polski, na Śląsk, na wakacyjne kolonie - wspomina Stanisław Kuflyuk. - Byłem wówczas w Rybniku i Bytomiu i właśnie Bytom spodobał mi się szczególnie. Potem była przerwa i przyjechałem tutaj ponownie już jako młody mężczyzna na przesłuchania do opery.

W Bytomiu przesłuchiwał go ówczesny dyrektor Tadeusz Serafin, we Wrocławiu legendarna dyrektor tamtejszej sceny prof. Ewa Michnik. I w obu teatrach zaproponowano mu pracę. Wybrał Wrocław. - Może ktoś nie wierzyć, ale wcześniej w całym życiu na spektaklach operowych byłem 2 albo 3 razy - mówi Kufluk. - We Wrocławiu musiałem się wszystkiego uczyć w przyśpieszonym tempie, bo co co innego mieć głos, a co innego śpiewać na scenie operowej.

Szlify Didura

W 2008 roku otrzymał trzecią nagrodę w kategorii głosów męskich na II Międzynarodowym Konkursie Wokalistyki Operowej im. Adama Didura. - Ten konkurs upewnił mnie, że to jest zawód, który powinienem wykonywać - mówi Kuflyuk. - Pamiętam, że byłem przygotowany na to, że przejdę tylko dwa etapy. Do trzeciego etapu zgłosiłem więc arię z „Cyrulika sewilskiego", której wcześniej nigdy w życiu jeszcze nie śpiewałem. A potem musiałem się jej nauczyć w ciągu jednej nocy. Kolejny konkurs im.Didura - w 2012 roku Stanisław Kuflyuk już wygrał, otrzymując pierwszą nagrodę i Grand Prix.

We Wrocławiu debiutował partią Rangoniego w „Borysie Godunowie". Po dwóch latach przeniósł się do Opery Śląskiej. - W Bytomiu był dla mnie lepszy repertuar - mówi solista. - Zacząłem od „Łucji z Lamermoon" i partii Janusza w Halce. Jego sztandarowy repertuar to partie w tych właśnie tytułach oraz w „Cyruliku sewilskim", „Don Carlosie" i „Don Giovannim".

Dziś jest solistą Opery Śląskiej oraz Teatru Wielkiego w Poznaniu. Przez dwa ostatnie sezony najwięcej śpiewał jednak za granicą, także ze względu na remont na obu jego macierzystych scenach.

Mieszkał w kilku miastach w Polsce i Europie, ale jak mówi: w Bytomiu czuje się świetnie. - To miasto mnie przyciąga - twierdzi Kuflyuk.

Od mszy do sceny

Jak wspomina - śpiewa od zawsze. W kościele w Stanisławowie na jego głosie poznała się siostra Krystyna, więc musiał śpiewać w czasie każdej mszy. - Siostra prosiła , żebym chociaż zaśpiewał „Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie" - śmieje się artysta. Ale myślałem, że zostanę piosenkarzem rozrywkowym i nigdy nie uczyłem się nut. A teraz cały czas to nadrabiam. Chodzę z tabletem i uczę się nut.

24 lutego ubiegłego roku Rosja zaatakowała Ukrainę. - To, co się wydarzyło 24 lutego i wciąż trwa jest dla nas dramatem. Front ma 1600 kilometrów i codziennie giną na nim młodzi żołnierze - mówi Stanisław Kuflyuk. Solista natychmiast zaangażował się w organizowanie pomocy dla uchodźców z kraju, w którym się wychował. Z wdzięcznością wspomina, że od początku miał w tym wsparcie dyrektora Łukasza Goika i całego zespołu Opery Śląskiej.

Pozaartystyczną pasją Stanisława Kuflyuka jest... wędkarstwo. Mieszka w Szombierkach i w stawie znajdującym się w tej dzielnicy łowi ważące kilka kilogramów karpie. ■

BERLIN

Mały Śląsk i Orkiestra Bytom wystąpili w Berlinie

Radzionkowski Zespół Pieśni i Tańca Mały Śląsk oraz Górnicza Orkiestra Dęta Bytom im. Józefa Słodczyka uświetniły swymi występami doroczny, odbywający się od 20 lat

Dzień Polonii obchodzony w Berlinie. To wielki, obfitujący w liczne atrakcje festyn plenerowy, na którym prezentowane są polska kultura oraz polska kuchnia, a uczestnikami są mieszkający w stolicy Niemiec oraz innych miastach tego kraju nasi rodacy. Impreza przyciąga tłumy i jest okazją do świetnej zabawy.

MAŁY ŚLĄSK

Tancerze z Radzionkowa zrobili furorę w stolicy Niemiec

Całość z rozmachem przygotowuje Rada Krajowa w Berlinie, a wspiera ja senat. Dlatego też jednym z gości wydarzenia była bytomska senator Halina Bieda, która też aktywnie włączyła się w organizację przedsięwzięcia. Za te starania odebrała zresztą podziękowania od władz Rady Krajowej.

Z Warszawy życzenia i prezent dla Polonii Berlina, a więc polską flagę podarowaną przez kancelarię prezydenta RP przywiozła Alicja Brzan-Kloś. A występy wspomnianych radzionkowskich tancerzy oraz bytomskich muzyków strona niemiecka podsumowała tak: „Prezentowali oni bogactwo i różnorodność kultury Śląska, zarówno poprzez piękno i zróżnicowanie strojów ludowych regionu oraz humor i melodyjność śląskich piosenek".

Mały Śląsk z Berlina wrócił szybko. W najbliższą sobotę bowiem wszyscy jego artyści pokażą się na koncercie galowym z okazji półwiecza zespołu. Odbędzie się on w Centrum Kultury Karolinka. **MH**

eprasa.pl 8e42ca9267

Ugościli niemieckich przyjaciół

BYTOM. - PRZEŻYLIŚMY WSPANIAŁE CHWILE, TRUDNO SIĘ BYŁO POŻEGNAĆ" - TAK TERESA BRODZIAK, SZEFOWA BYTOMSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY DZIECIOM I MŁODZIEŻY NIEPEŁNOSPRAWNEJ PODSUMOWAŁA WIZYTĘ GOŚCI Z NIEMIECKIEGO, ZAPRZYJAŹNIONEGO Z NASZYM MIASTEM RECKLINGHAUSEN.

BYTOM.PL

Przyjaciele wreszcie mogli się spotkać na żywo

Tomasz Nowak

Ci goście to podopieczni niemal bliźniaczej organizacji o nazwie Johanneswerk Wohnverbund Recklinghausen (Ośrodek Tęcza), która także zajmuje się niepełnosprawnymi. Współdziałanie obydwu organizacji trwa już dwie dekady i jest oparte na podpisanej umowie. - Nasza współpraca, a przede wszystkim przyjaźń jest umacniana poprzez coroczne spotkania zarówno w Polsce, jak i Niemczech. W ich trakcie terapeuci wymieniają pomiędzy sobą doświadczenia w pracy i rehabilitacji osób z niepełnosprawnościami, ale najważniejsze jest to, że umacnia się przyjaźń naszych podopiecznych - stwierdza Brodziak.

Dlatego też ostatnie lata były dla obu stron trudne, bo pandemia ograniczyła kontakty jedynie do internetu. Teraz wreszcie można się było znowu spotkać. Goście z Ośrodka Tęcza uczestniczyli w zajęciach terapeutycznych bytomian doskonale się przy tym bawiąc. Na spotkaniu pojawił się prezydent Mariusz Wołosz, była więc okazja,by ustalić plan współpracy na najbliższe lata i umówić na spotkanie reprezentantów Ośrodka Tęcza i bytomskiego Stowarzyszenia na warsztatach plenerowych, które odbędą się w przyszłym roku w Jarosławcu ■

BYTOM

Złoty OTIS za świetny debiut

Wielki sukces pracującego w Szpitalu Specjalistycznym nr 2 przy ulicy Batorego dr. n. med. Grzegorza K. Jakubiaka. Otrzymał on prestiżową Nagrodę Zaufania Złoty OTIS w kategorii „Debiuty naukowe w medycynie".

Nagrody mające postać statuetki symbolizującej mądrość sowy od niemal dwóch dekad przydziela licząca aktualnie 66 członków grupa ekspertów zajmujących się różnymi dziedzinami medycyny oraz farmacji. Stale powiększa ona swoje grono dokooptowując do składu kolejnych laureatów. W ten sposób tworzą ją nie tylko specjaliści starsi, z bogatym doświadczeniem, ale także młodsi, dopiero budujący swój dorobek naukowy.

Grupa ta wskazuje osoby i organizacje mogące pochwalić się wyjątkowymi osiągnięciami w poprawianiu sposobu działania systemu ochrony zdrowia, a w efekcie cieszące się najwyższym zaufaniem pacjentów.

BYTOM.PL

Dr n. med. Grzegorz K. Jakubiak ma powody do wielkiej satysfakcji

Tym razem podczas niedawnej uroczystej gali zorganizowanej w Warszawie wyróżniono miedzy innymi bytomskiego lekarza. Dr. n. med. Grzegorz K. Jakubiak jest asystentem badawczo-dydaktycznym Katedry i Oddziału Klinicznego Chorób Wewnętrznych, Angiologii i Medycyny Fizykalnej Wydziału Nauk Medycznych w Bytomiu. Przed rokiem uzyskał z wyróżnieniem stopień naukowy doktora w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki medyczne.

Prestiżową nagrodę przyjął z wielką, nieskrywaną satysfakcją. To bez wątpienia dowód na docenienie jego dotychczasowych dokonań: - Dołączenie do grona laureatów nagrody poczytuję sobie za wielki zaszczyt i wyróżnienie, a przede wszystkim za silną motywację do dalszego rozwijania aktywności naukowej, która jest moją największą pasją - komentuje laureat. **TON**

PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 8e42ca9267

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Sobota 27 maja, godz. 18: „Powróćmy jak za dawnych lat" - koncert. Wystąpią: Anna Borucka, Marta Huptas, Maciej Komandera, Kamil Zdebel oraz Orkiestra Opery Śląskiej pod dyrekcją Macieja Tomasiewicza.
TEATR TAŃCA ROZBARK
Sobota 27 maja, godz. 11: „KULU KULU" - spektakl dla dzieci w wieku 5+ i bliskich im dorosłych, według koncepcji i w reżyserii Filipa Jaśkiewicza.
Sobota 27 maja, godz. 20: Perfo. Party.
Niedziela 28 maja, godz. 11: „Rozbark_R_Anki" - spotkanie artystów zespołu Teatru Rozbark pod kierunkiem Anny Piotrowskiej z młodą widownią.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Wtorek 23 maja, godz. 19: „Samertajm" - stand-up Abelarda Gizy.
Piątek 26 maja, godz. 18: „Mamy siebie" - koncert wychowanków MDK nr 1 i MDK nr 2 zorganizowany w ramach 16. edycji Metropolitalnego Święta Rodziny.
Sobota 27 maja, godz. 19: „koko die" - kameralny koncert Konrada Nikla - multiinstrumentalisty, wokalisty i producenta, będącego częścią grupy Clock Machine oraz krakowskiego projektu ARS LATRANS Orchestra.
Niedziela 28 maja, godz. 18: Koncert Pawła Domagały.

BECEKINO

22 - 25 maja, godz. 20.15: „Bliscy" (komediodramat, prod. Czechy/Polska).
22 maja - 1 czerwca, godz. 19: „Dalíland" (biograficzny, prod. USA). Bohaterem filmu „Dalíland" jest jeden z największych artystów XX wieku, twórca surrealizmu Salvador Dali. Akcję osadzono w latach 70. XX wieku w Nowym jorku, gdzie ponad 70-letni mistrz przygotowuje wystawę swoich obrazów.
26 maja - 1 czerwca, godz. 16.45: „Plan 75" (dramat, prod. Japonia/Filipiny/Francja).
26 maja - 1 czerwca, godz. 19.30: „Prześwietlenie" (dramat, prod. Francja/Szwecja/Belgia/Rumunia).
MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE
Czwartek 25 maja: „Nie tylko UL. Życie polskie w Bytomiu przed stu dwudziestu laty" - spacer po mieście. Zbiórka przed gmachem muzeum przy pl. Sobieskiego o godz. 17. Spacer prowadzi: Maciej Droń.

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Czwartek 25 maja, godz. 17: „Mały Śląsk" - galowy koncert grup dziecięcych i młodzieżowych.
Piątek 26 maja, godz. 17: „Mały Śląsk" - koncert pokoleń.
Sobota 27 maja, godz.17: „Mały Śląsk" - galowy koncert jubileuszowy. **M**

Zetną włosy na peruki

BYTOM. PO RAZ SIÓDMY, W SZCZYTNYM CELU BĘDĄ ŚCINAĆ WŁOSY. TEGOROCZNA AKCJA „ZETNIJ WŁOSY NA PERUKI" ZAPLANOWANA JEST NA 1 CZERWCA PODCZAS PARKOWEGO DNIA DZIECKA W BYTOMIU.

Marcin Pawlenka

W godzinach od 14.00 do 18.00 mobilny salon fryzjerski będzie czekał na długowłosych darczyńców.

- W tym roku działamy na rzecz Fundacji „Herosi"- akcji „Podziel się dzieciństwem". Przekazane włosy trafią do tych najmłodszych, którzy własne utracili w wyniku różnych chorób - mówi Ewa Milne, inicjatorka akcji, nauczycielka Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 2.

Dziewczyny, które chcą się zaangażować w tę szczytną akcję powinny mieć włosy o minimalnej długości 35 cm, a chłopcy minimum 30 cm. Włosy mogą być siwe, ale nie farbowane. W ciągu ostatnich siedmiu lat w akcję „Zetnij włosy na peruki" zaangażowało się kilkuset darczyńców. ■

WWW.BYTOM.PL

MIECHOWICE

Orkiestry zagrają przy schronie

Podczas tej imprezy świetna zabawa połączy się z akcją honorowego krwiodawstwa. 27 maja w Schronie Miechowice przy ulicy Kasztanowej czeka nas festyn „Bo muzykę masz we krwi".

Organizatorem rozpoczynającego się w samo południe i mającego trwać osiem godzin wydarzenia jest Stowarzyszenie na Rzecz Ratowania Zabytków Pro Fotrtalicium. Jego członkowie chcą, byśmy się zabawili, a przy okazji oddali krew (w tym celu pojawi się specjalny ambulans) oraz nauczyli zasad udzielania pierwszej pomocy i dowiedzieli, jak zdrowo żyć.

Cały czas dla zwiedzających dostępny będzie kryjący wiele atrakcji podziemny schron, a o oprawę muzyczną zadbają licznie zaproszone orkiestry, które gwarantują różnorodny repertuar. Wśród nich mamy Parafialną Kamiliańską Orkiestrę Dętą pod dyrekcją charyzmatycznego Olka Königa, Orkiestrę Wojskową z Bytomia, Górniczą Orkiestrę Dętą Bytom im. Józefa Słodczyka pod kierownictwem Dariusza Kasperka, orkiestrę złożoną z utalentowanych uczniów Ogólnokształcącej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Bytomiu, a także orkiestrę rozrywkową z Państwowych Szkól Budownictwa.

BYTOM.PL
Uczestnikom imprezy zagra Orkiestra Bytom

Nie zabraknie też innych artystów. Podczas miechowickiego festynu zaprezentują się również Kalina Jucha, Chór Kuczeryki (jak podkreślają organizatorzy to słowiański folklor, piękno ludowych pieśni, naturalne, białe głosy czyli słowiańska kultura ludowa na światowym poziomie) oraz podopieczni Młodzieżowego Domu Kultury nr 2 w Karbiu, a całość swymi widowiskowymi popisami wzbogacą mażoretki z odnoszącego sukces za sukcesem klubu Charms. Bedzie też gość specjalny. Tę rolę zaplanowano dla Grzegorza Rygulskiego, medalisty Mistrzostw Polski w żonglerce piłką nożną. **IZO**

BUSZUJĄCY W SIECI

KRÓTKI PRZEGLĄD INTERNETOWYCH DYSKUSJI I OPINII

Kwestie związane z obecnością Polski w Unii Europejskiej i otrzymywanymi (lub wstrzymanymi) przez nasz kraj funduszami z jej budżetu będą zapewne jednym z ważnych tematów kampanii przed zaplanowanymi na jesień wyborami parlamentarnymi. Na łamach naszego tygodnika opublikowaliśmy raport pt. „Co Bytom zyskał po 19 latach obecności w UE?". Ten tekst spotkał się ze sporym oddźwiękiem ze strony Czytelników.

@Dzięki obecności w Unii Europejskiej Bytom powoli podnosi się z kolan. Przez wiele lat za komuny nic nie robiono. Owszem, wybudowano bloki z wielkiej płyty. Brzydkie i byle jakie, a piękne przedwojenne kamienice niszczały przez lata nieremontowane i w końcu zostały wyburzone. Bytom, który miał kilka kopalń i 2 huty, wszystkie pieniądze przekazywał do Warszawy, sam popadając w coraz gorszą ruinę. Dopiero ostatnie lata pod rządem obecnego Prezydenta zaczęło się zmieniać na lepsze nasze miasto - uważa Renata Zazoniuk-Kurosch.

@Oczywiście pojawiły się też opinie negatywne, ale te były wyrażane bardzo krótko, czasami słowami, które raczej nie nadają się do cytowania. Wniosek z tego jeden: wiele osób sceptycznych wobec Unii Europejskiej nie potrafi swego stanowiska podeprzeć merytorycznymi argumentami.

@Bytom środki z Unii Europejskiej otrzymuje - to fakt. Niektórzy uważają jednaj, że powinny być one inaczej rozdzielane. - Dziwnym trafem środki powyższe z nadzwyczajną skutecznością omijają Łagiewniki, dlaczego? Czyżby były zawczasu „znaczone"? - zauważa Antoni Respondek.

@Dzikie wysypiska to w Bytomiu to niekończąca się opowieść. Oby walka z nimi nie okazała się pracą Syzyfa. Bo jak zauważa Jolanta Kozak po informacji o zlikwidowaniu kolejnych dzikich wysypisk: To bardzo cieszy, że posprzątano. Gdyby tylko mieszkańcy mogli zrozumieć, że żeby było czyste otoczenie - nie trzeba robić syfu. Bez tego to wydane pieniądze, które mogły być przeznaczone na coś innego. Na drugi dzień po wysprzątaniu teremu koło cmentarza przy ul.Staffa wywalono sporych gabarytów telewizor i leży tam do dzisiaj. Ludzie, jest firma, która wywiezie takie odpady: pralki, lodówki, telewizory za darmo, wystarczy zadzwonić, przyjadą, zniosą i nic cie nie kosztuje.

@A za wszystko płaci Miasto Bytom, czyli my wszyscy podatnicy. Najważniejsze: reagujmy jak widzimy że ktoś zamierza wyrzucić takie śmieci. Wystarczy zdjęcie i przesłać do nas, resztę pokierujemy odpowiednimi torami aby śmieciarz został ukarany - apelują w odpowiedzi administratorzy strony na Facebooku „Dzikie wysypiska. Bytom".

@Jak wszyscy zaczniemy reagować i pokazywać „syfiarzy", to się zmieni i nasze otoczenie .Nie można opuszczać rąk i mówić, że się nie da - podsumowała Jolanta Kozak.

eprasa.pl 8e42ca9267

Jak zdobyć dotację na odnawialne źródła energii?

BYTOM. JESTEŚ WŁAŚCICIELEM LUB WSPÓŁWŁAŚCICIELEM DOMU JEDNORODZINNEGO I CHCESZ POZYSKAĆ DOTACJĘ, BY ZAINWESTOWAĆ W ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII? TERAZ NADARZA SIĘ KU TEMU IDEALNA OKAZJA!

Tomasz Nowak

Można bowiem zdobyć wynosząca nawet 85 procent ceny dotację na zakup instalacji fotowoltaicznej, pompy ciepła, magazynu energii elektrycznej oraz systemu zarządzania energią. Takie wsparcie zapewnia program o nazwie „Rozwój energetyki rozproszonej opartej o odnawialne źródła energii na terenie Gminy Bytom". Jest on skierowany do posiadaczy domków jednorodzinnych.

Staramy się o 18 mln

Całkowita suma finansowanych ze środków unijnych dotacji, jakie będą udzielone w skali kraju, to 170 milionów złotych. Nasze miasto zamierza aplikować o 18 mln zł, ale najpierw musi zdobyć deklaracje zainteresowanych mieszkańców. Całość zostanie zrealizowana jedynie wówczas, gdy pieniądze trafią do Bytomia. - Startujemy z cyklem spotkań, na których przybliżymy zainteresowanym główne założenia projektu oraz zgromadzimy informację na temat liczby mieszkańców, którzy planują inwestycje w odnawiane źródła energii i chcieliby skorzystać z dofinansowań - mówi Wojciech Bryś, naczelnik Wydziału Inżynierii Środowiska.

FREEPIK

Instalacje fotowoltaiczne cieszą się coraz większą popularnością

Dla kogo jest ten program? Skorzystają z niego właściciele lub współwłaściciele domów jednorodzinnych usytuowanych na terenie Bytomia. Co warte podkreślenia poziom ich dochodów nie ma znaczenia. Ale uwaga: mieszkaniec najpierw płaci za inwestycję z własnej kieszeni, a dopiero potem otrzymuje częściową refundację poniesionych wydatków.

Tylko na własne potrzeby

Jest też i inne istotne zastrzeżenie. Energia cieplna i elektryczna wytworzona we wspomnianych, zakupionych w ramach projektu instalacjach OZE musi być zużywana wyłącznie na potrzeby własne gospodarstw domowych. Dokładniej mówiąc chodzi tu o cele socjalno-bytowe. Nie ma zatem możliwości, by ją wykorzystywać do prowadzenia działalności rolniczej lub też działalności gospodarczej w jakiejkolwiek formie prawnej.

Zgodnie z założeniami projektu na instalację fotowoltaiczną, a więc panele fotowoltaiczne otrzymamy do 50 tys. zł, na powietrzną pompę ciepła do c.o. oraz c.w.u. - 70 tys. zł, tyle samo na gruntową pompę ciepła do c.o. oraz c.w.u, na magazyn energii elektrycznej (dla instalacji fotowoltaicznej) - 35 tys. zł, zaś na system zarządzania energią - 2 tys. zł. ■

Terminy spotkań informacyjnych

Stolarzowice: 22 maja (poniedziałek), godz. 18-19.30, Szkoła Podstawowa nr 43, ul. Suchogórska 98, **Sucha Góra:** 24 maja (środa), 18-19.30, Szkoła Podstawowa nr 38, ul. Korczaka 1, **Miechowice:** 25 maja (czwartek), 18-19.30, Szkoła Podstawowa 33, ul. Matki Ewy, **Łagiewniki:** 29 maja (poniedziałek), 18-19.30, Szkoła Podstawowa 27, ul. Świętochłowicka 12, **Śródmieście:** 30 maja (wtorek), 18-19.30, Miejska Biblioteka Publiczna, pl. Sobieskiego 3. Więcej informacji udzielają pracownicy Wydziału Inżynierii Środowiska pod nr tel.: 32 786 83 42.

Nie wszystko wolno wojewodzie...

To były wyczerpujące dwa tygodnie skupione wokół walki o Zespół Przyrodniczo-Krajobrazowy Żabie Doły. Tysiące zebranych podpisów, protesty, konferencje, a wszystko po to, żeby uniemożliwić prywatnej firmie wycinkę prawie 1 tys. drzew i rozbiórkę nasypu kolejowego w miejscu, gdzie żyje 130 gatunków ptaków.

Oczywiście nie czas jeszcze na świętowanie, ponieważ ta batalia toczyła i wciąż się toczy na linii mieszkańcy, aktywiści, lokalni i ogólnopolscy politycy kontra wojewoda śląski. Ostatecznego zakazu dla planowanych prac, przez prywatną firmę, która chce z nasypu kolejowego wydobywać kruszywo jeszcze nie ma.

Jednak zmasowany sprzeciw wobec wojewody śląskiego, który dwukrotnie uchylił decyzję chorzowskiego samorządu zakazującą prywatnej firmie prace na terenie Żabich Dołów, przyniósł pierwsze efekty.

Presja ma sens

Po raz kolejny przypominają mi się słowa irlandzkiego myśliciela i polityka – Edmunda Burke'a: „aby zło zatriumfowało, wystarczy, by dobry człowiek niczego nie robił".

W sprawie Żabich Dołów, jednak nie bierność, a wyraźna aktywność wielu dobrych ludzi wstępnie zatriumfowała nad planami nieodwracalnego zniszczenia enklawy dzikiej przyrody w sercu naszego regionu.

Mieszkańcy Bytomia, Chorzowa i innych śląskich miast, wraz z nimi samorządowcy oraz niektórzy ogólnopolscy politycy pokazali, że determinacja i presja mają sens.

Zastanawiająca jest w tym wszystkim postawa wojewody śląskiego, który wziął pod uwagę głos mieszkańców i zmienił dotychczasowe postanowienie, tłumacząc swoją wcześniejszą decyzję tym, że obiekty objęte zgłoszeniem nie stanowiły drogi kolejowej w rozumieniu prawa budowlanego.

Wojewoda nie wiedział

Brzmi to trochę jak dziecinne tłumaczenie, w stylu „nie wiedziałem". Naprawdę wojewoda nie wiedział, że Żabie Doły to enklawa przyrody, której wjazd ciężkiego sprzętu mógłby drastycznie zaszkodzić?

A może ten dziecinny sposób tłumaczenia się to jakaś nowa moda w partii rządzącej?

Nieco ponad miesiąc temu radny z Bytomia i równocześnie szef struktur PiS w tym mieście opublikował na swoim prywatnym profilu facebookowym link do piosenki skinheadowskiego zespołu Obłęd. Członkowie tej formacji w zeszłym roku usłyszeli zarzuty i stanęli przed sądem za propagowanie faszyzmu. Radny tłumaczy się teraz, że nie wiedział o nagłośnionym w mediach konflikcie z prawem członków kontrowersyjnej kapeli.

To oczywiście tylko dygresja. A wracając do Żabich Dołów, to potwierdziło się coś na przekór znanemu powiedzeniu i wyszło na to, że nie wszystko wolno wojewodzie...

Paweł **Kobyliński**
Poseł na Sejm RP VIII kadencji
Przewodniczący Rady Powiatu
Platformy Obywatelskiej w Mieście Gliwice

Platforma Obywatelska

poselpawelkobylinski

REKLAMA

eprasa.pl 8e42ca9267

CROSS BROTHERS

Dołącz do ekipy
CROSSBROTHERS!
Klub Sportowy.

Zadbaj o Swoją kondycję i zdrowie.
Szeroki wachlarz zajęć pod okiem instruktorów:
Crossfit, endurance, functional fitness, kettlebells, joga, weightlifting, gimnastyka, zajęcia dla dzieci, row race, team wod

Klub czynny:
Pon - Pt.: 6:00 - 22:00, Sob: 9:00 - 14:30
Ndz.: 10:00 - 13:30

Adres klubu: 41-902 Bytom, ul. Składowa 2

Dla nowych klubowiczów z hasłem „Życie Bytomskie":
15% Rabatu na zakup Pierwszego Karnetu!

REKLAMA

Baw się i pomóż Agatce

ROJCA. AGATKA SZAFRANEK MA ZALEDWIE CZTERY LATKA, ALE JUŻ MUSI TOCZYĆ BEZWZGLĘDNĄ WOJNĘ Z OKROPNĄ CHOROBĄ. MOŻEMY JEJ POMÓC. NA PRZYKŁAD 28 MAJA BIORĄC UDZIAŁ W ORGANIZOWANYM DLA NIEJ FESTYNIE CHARYTATYWNYM.

Tomasz Nowak

Przeciwnikiem dziewczynki jest wrodzony nerczak mezoblastyczny II stopnia. Niezwykle podstępny i silny. Odradzał się już siedem razy mimo chemioterapii radioterapii i operacjom. „W marcu tego roku dowiedzieliśmy się o siódmej już wznowie. Obecnie przebywamy z Agatką w szpitalu. Wkrótce malutka przejdzie kolejną operację usunięcia zmiany. Jest nam naprawdę trudno patrzeć na cierpienie naszej córki. Czasami myślę, że ona nie zdaje sobie sprawy z tego, co tak naprawdę się dzieje. Odkąd przyszła na świat większość swojego życia spędza w szpitalach" - piszą rodzice dziewczynki na portalu siepomaga.pl gdzie trwa zbiórka pieniędzy na jej leczenie.

Pomóc chcą także organizatorzy festynu, który z myślą o Agatce odbędzie się w najbliższą niedzielę w godzinach 14-19 na rojczańskich plantach przy ulicy Skotnickiej. Zestaw przygotowanych atrakcji jest spory. Będzie można zobaczyć strażackie i policyjne wozy bojowe, podziwiać popisy policyjnych psów, a także pokibicować uczestnikom turniejów piłki nożnej, molkky oraz speedbala. Dzieci powinny przyciągnąć dmuchane zamki, gry zręcznościowe, animacje, ścianka wspinaczkowa oraz możliwość zrobienia sobie brokatowego tatuażu oraz pomalowania twarzy. Głodni i spragnieni znajdą ukojenie w bogato zaopatrzonej strefie gastronomicznej.

SIEPOMAGA.PL

Agatka jest dzielna, ale potrzebuje naszego wsparcia

Bawmy się zatem i pomagajmy: „Tak bardzo chcielibyśmy wybudzić się z tego koszmaru. Tak bardzo pragniemy, by Agatka raz na zawsze pokonała tego potwora. Za każdym razem zadziwia nas swoją niesamowitą odwagą i siłą walki. Aby jednak móc zapewnić jej dalsze leczenie, potrzebujemy waszego wsparcia! Koszty są ogromne i wiemy, że sami nie damy już dłużej rady. Dlatego wszystkich ludzi dobrej woli prosimy o pomoc! Każda złotówka ma w tej sytuacji dla nas naprawdę duże znaczenie!" -apelują rodzice dziewczynki. ■

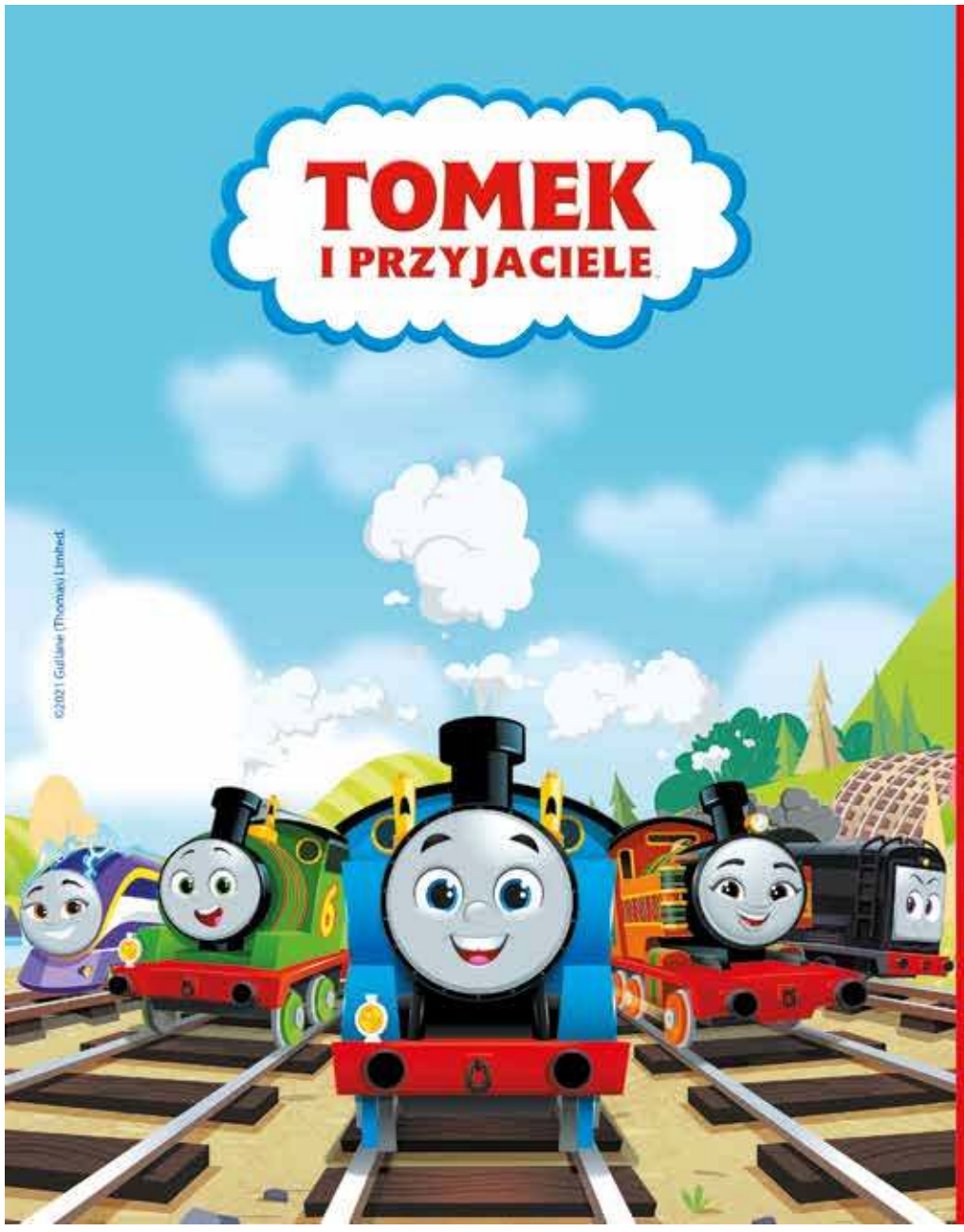

ATRIUM PLEJADA

TOMEK I PRZYJACIELE
3 CZERWCA, GODZ. 11:00 - 19:00

ZBIERAJ PIECZĄTKI I ODBIERZ NAGRODY!
- STACJA BEZPIECZEŃSTWA – ZASADY KORZYSTANIA Z KOLEI
- STACJA PRZYJAŹŃ – ZAJĘCIA KREATYWNE
- STACJA KINO – OGLĄDAJ Z NAMI NAJLEPSZE ODCINKI SERIALU TOMEK I PRZYJACIELE
- STACJA FOTOBUDKA - ZRÓB PAMIĄTKOWE ZDJĘCIE

AL. J. NOWAKA-JEZIORAŃSKIEGO 25, BYTOM

atrium-plejada.pl

REKLAMA

eprasa.pl 8e42ca9267

Rysunki Marka Wójcickiego

Na wesoło

- Jak Pani udało się w dobrym zdrowiu dożyć setnych urodzin?!
- Raz w roku robię sobie alkoholową terapię szokową...
- Ile Pani wypija tego dnia alkoholu?
- Tego dnia nie piję!

Przychodzi baba do lekarza:
- Co Panią najbardziej boli?
- Zachowanie mojego męża, ale przychodzę z powodu wątroby...

Jasiu mówi do kolegi:
- Moja siostra to ma szczęście.
- Dlaczego?
- Była na prywatce i tam grali w taką grę, że każdy chłopiec musiał pocałować dziewczynę lub dać jej tabliczkę czekolady.
- I co?
- Przyniosła dwanaście tabliczek...

Spotyka się dwóch znajomych:
- Pożycz mi stówę.
- Nie pożyczę!
- Dlaczego?
- Bo mi nie oddasz!
- Skąd wiesz?
- Bo ci nie pożyczę!

Tomasz po naszymu

Yjzel, ynta i ylzokel

Tomasz Nowak

Ponoć Eskimosi majom dwiesta ekstra mianów na śniyg, czyli mówiąc po polsku stosują dwieście specjalnych nazw na śnieg. Jakby sie tak zastanowić, to Ślonzoki tyz musieliby mieć tyla mianów, ale na wongel. Cóz, jak niy majom. Zdo mi sie, że som ino takie: bergi, czyli duże bryły, ruby, czyli gruby (takie mniejsze bryły), drobny (wcale nie bryły) i miał, czyli miał. Ale za to we ślonskym som take słowa, ftore nie majom łodpowiedników we polskym. Dejcie pozór na nóż, ale taki tympy. Po polsku powiecie po prostu, że to tępy nóż będący przeciwieństwem noża naostrzonego. A po naszymy jest na niego ekstra słowo: pitwok.

We polskym niy ma tyz wyrazów zacynajoncych sie na „y". Godocie, że Yeti abo Yerba Mate? Dyć to niy ma po polsku. Ślonzoki slowa, co majom na przodku „y" majom i to doś pora. Na tyn przikłod yjzel, czyli osioł. Yjzel casym może szczic ynty, czyli wykonywać skoki. Ale nie w sensie podskakiwać, choć osioł jak najbardziej podskakuje, bo wówczas musiałby hopsać. Ynta to taki o wiele poważniejszy skok, na przykład z trampoliny do wody, albo stosowany w akrobatyce sportowej. Ynty yjzla to niy wszystko. Bo momy jesce ymblymat (emblemat), yntlich (w końcu, nareszcie) no i downi obecny w kożdy ślonski chałpie ylzokel (lamperia).

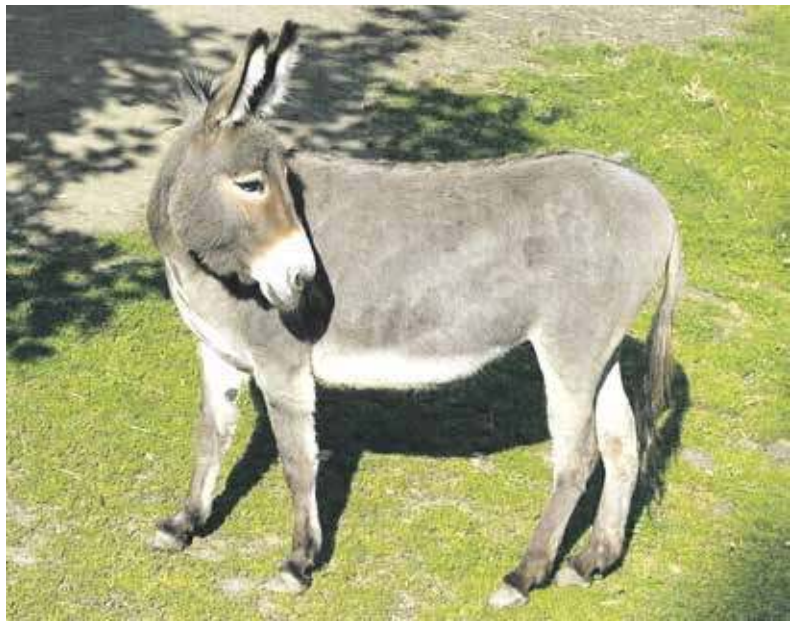
WIKIPEDIA.ORG

Gadzina, czyli zwierzę na y? Yjzel!

Jak juz sie tak łosprawiomy ło slowach, to może pamiyntocie, coch pora tydni nazod pisoł ło takich, co po polsku i ślonsku pise sie tak samo, ale łone cołkym co innego znacom. Na tyn przikłod cecha. Po polsku może być cecha charakteru (lepiej, żeby była z tych dobrych), a po ślonsku cecha to oznaczenie, ślad. Jak mocie dugo lajsta, czyli długą listwę i chcecie porznonć jom na mniyjsze konski po 20 cyntymetrów (pociąć na mniejsze dwudziesto centymetrowe kawałki), to bierecie colsztok (calówkę), łodmierzocie te 20 cm i robicie na lajście cecha bjalsztiftym, czyli oznaczacie ołówkiem miejsce cięcia. A jak będziecie potrafili dobrze mierzyć i ciąć, to znaczy, że macie w ręku dobry fach (no prawie). Ale tylko po polsku, bo po naszymy fach to półka. Co tam jesce? Cyna. W polskim to metal, który podczas lutowania idealnie przywiera do stali i może służyć do wypełniania powstałych w niej dziur. Na Ślonsku cyna łobejrzicie we sklepie. Bo to cena. Życa wom ino tych małych. ■

Horoskop na tydzień

Baran 21 marca do 19 kwietnia
Nadchodzący tydzień będzie pełen pozytywnych wiadomości. Energia będzie Cię rozpierać. Podejmiesz też wiele odważnych decyzji, weźmiesz też udział w ważnych wydarzeniach. Wpadniesz na wiele dobrych pomysłów.

Byk 20 kwietnia do 22 maja
W tym tygodniu czeka Cię wiele pozytywnych wydarzeń. Pewna osoba pomoże Ci załatwić sprawę urzędową, z którą od dawna się zmagasz. Osoby, które są w związkach przeżyją ponowny rozkwit miłości. Samotne Byki mogą liczyć na poznanie wyjątkowej osoby, która zmieni ich los.

Bliźnięta 23 maja do 21 czerwca
W najbliższych dniach będziesz zupełnie pochłonięty sprawami zawodowymi, zwracaj uwagę na bliskie Ci osoby, ponieważ ktoś od dawna zabiega o Twoją uwagę.

Rak 22 czerwca do 22 lipca
Na początku tygodnia zrealizujesz swoje cele, do których od dawna dążysz. Weźmiesz też udział w nowym, ambitnym projekcie, dzięki któremu polepszy się Twoja sytuacja finansowa.

Lew 23 lipca do 23 sierpnia
Przed Tobą wymagający tydzień. Zakończ pewne sprawy, które od dawna zaprzątają Twoją głowę. Dzięki temu unikniesz frustracji w najbliższych dniach. Wyciągnij wnioski z ostatnich niepowodzeń. Nie załamuj się, pamiętaj, że wszystko nas czegoś uczy i owocuje w przyszłości.

Panna 24 sierpnia do 22 września
Nadchodzące dni będą pełne wyzwań. Nie przegap szansy, którą daje Ci los. Unikaj składania pustych obietnic, ponieważ ktoś bardzo liczy się z Twoim zdaniem i czeka na podjęcie pewnych kroków z Twojej strony.

Waga 23 września do 22 października
Twoja ciężka praca zacznie przynosić oczekiwane efekty, ktoś doceni Twoje starania. Szczęście Ci sprzyja, musisz jednak podjąć szybkie i zdecydowane decyzje. Wagi, które realizują poważne inwestycje, czeka sporo wyzwań.

Skorpion 23 października do 21 listopad
Nadchodzące dni będą zwariowane, weźmiesz udział w nieoczekiwanych podróżach i poznasz zaskakujących ludzi. Bliskie Ci osoby pozytywnie Cię zaskoczą i będą wspierać Twoje decyzje. Zwróć też większą uwagę na swoje zdrowie, ponieważ w ostatnich miesiącach je zaniedbałeś.

Strzelec 22 listopada do 21 grudnia
Czeka Cię sporo ważnych wydarzeń związanych z obowiązkami zawodowymi. Bądź spokojny i pewny siebie, ponieważ wszystkiemu sprostasz, strach ma często większe oczy niż nam się wydaje.

Koziorożec 22 grudnia do 19 stycznia
Dobry nastrój będzie Ci towarzyszyć przez cały tydzień. Ludzie wokół będą Ci bardzo przychylni. Na początku tygodnia rozstrzygniesz pewną sprawę, która od dawna Ci ciąży. Bądź dobrej myśli, bo po co być złej?

Wodnik 20 stycznia do 18 lutego
Pod koniec tygodnia spotka Cię wiele zmian i niespodzianek. Ktoś zaprosi Cię w daleką podróż. Kilka dni odpoczynku dobrze wpłynie na Twoje samopoczucie, zyskasz też więcej spokoju i poprawisz swoją kondycję fizyczną.

Ryby 19 lutego do 20 marca
W tym tygodniu odkryjesz sekret, który znacząco wpłynie na Twoje życie. Ostrożnie podejmuj decyzje finansowe, ponieważ najbliższe dni przyniosą niespodziewane wydatki. Uporasz się z nimi dzięki przezorności i uporowi w dążeniu do celu. Odezwie się do Ciebie ktoś, kto od dawna chciał spędzić z Tobą więcej czasu.

Sudoku na dobry dzień

		9	5	7			4	
		6	1					
5								
	1	2	9					
			4	2	8			
							3	
					4	7	9	
1		7				6		
		8			6		1	

		9	5	7			4	
		6	1					
5								
	1	2	9					
			4	2	8			
							3	
					4	7	9	
1		7				6		
		8			6		1	

eprasa.pl 8e42ca9267

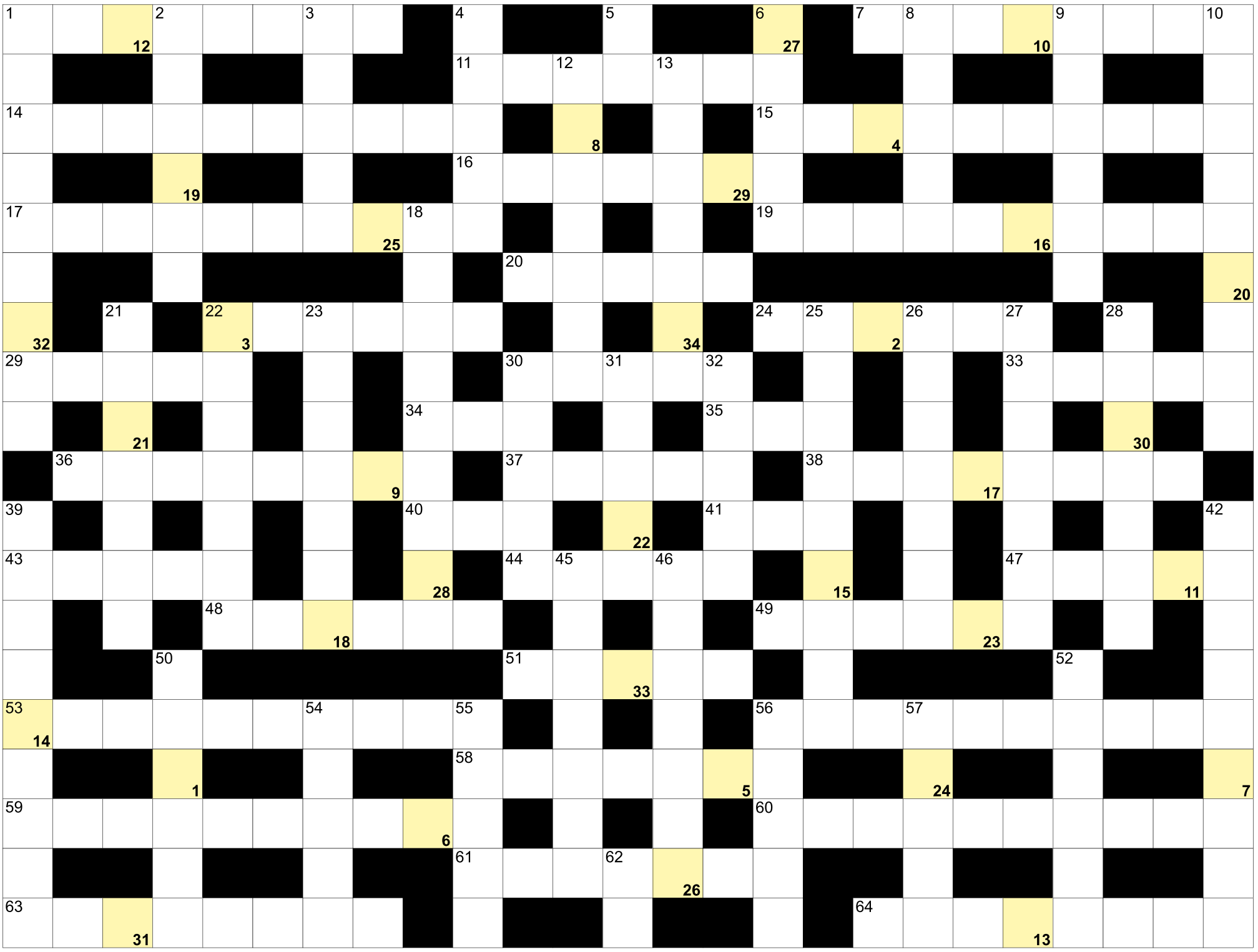

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 34, utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5		6		7	8	9	10		11	12	13	14	15	16		17	18	19	20	21
22		23	24	25	26	27	28	29	30		31		32	33	34									

POZIOMO: 1) pofalowane górskie ciasto; 7) Gustave, autor "Pani Bovary"; 11) podnośnik samochodowy; 14) z algebrą i geometrią; 15) stolica Nowej Zelandii; 16) najdłuższa cieśnina na świecie; 17) antonim wewnętrznego; 19) pistolet sygnałowy; 20) obchodzony Babci lub Kobiet; 22) centrum tarczy strzeleckiej; 24) inwektywa, obraza słowna; 29) brat cioteczny; 30) ostry zakręt; 33) składany plażowy fotel; 34) Wyrwał, polska modelka; 35) urodzenia lub zgonu, dokument; 36) okres urzędowania burmistrza; 37) na czele wyścigu lub partii; 38) "Wesoła wdówka" Franza Lehara; 40) twardy w desce; 41) Tl dla chemika; 43) Edyta, patronka Europy; 44) portugalskie wyspy na Atlantyku; 47) lasy iglaste na Alasce; 48) wiersz o tematyce miłosnej; 49) inaczej araukaria, drzewo; 51) biwaki, koczowiska; 53) największa wyspa Afryki; 56) ze stolicą w Krakowie; 58) kanadyjska prowincja z Toronto; 59) stolica Słowacji; 60) wykrywa cieki wodne różdżką; 61) dawny fotel do noszenia; 63) obsługuje żurawia na budowie; 64) wieloryb dostarczający ambry. **PIONOWO:** 1) kuloodporna pod kurtką; 2) maryjne śpiewane w kościele; 3) łódź rybacka; 4) wywabiane z ubrania; 5) symbol Baru; 6) letnie dotkliwe gorąco; 8) teatralne kukiełki; 9) była nią Atena i Wenus; 10) najgłębsze jezioro afrykańskie; 12) w nich bagaże podróżnych; 13) Starship Elona Muska; 18) dawniej o kobietach; 21) przyrząd do łupania orzechów; 22) Kotły w Karkonoszach; 23) klasztor i podległe mu ziemie; 25) nauka zajmująca się jeżynami; 26) opis pod mapą; 27) kanadyjska prowincja z Edmonton; 28) zawodnicy w wyścigach konnych; 30) zapaśnicza na macie; 31) kowbojskie zawody w ujeżdżaniu; 32) dowcipy; 39) stolica Pakistanu; 42) największa rzeka Jemenu; 45) chroniona budowla; 46) żelazne zapasy; 50) stringi i bokserki; 52) kościelna to anatema; 54) wodna wycieczka kajakarzy; 55) Amundsen, zdobywca bieguna południowego; 56) puenta płynąca z bajki; 57) topola drżąca; 62) terabajt krócej.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
19

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji
Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 15/13

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 17 otrzymuje Pani Izabela Król. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl 8e42ca9267

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

CZYSZCZENIE tapicerki, dywanów. Tel. 692-987-987.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

Usługi tapicerskie. 691-710-449.

ELEKTRYK 662-721-765.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

KRYCIE papą. 507-666-654.

GŁADŹ, malowanie, kafelkowanie, remonty. 508-241-279.

REMONTY dachów. 505-015-176.

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?

Przyjdź, pomożemy Ci.

Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie".

Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.

REKLAMA

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ do pracy elektryków oraz elektromonterów z uprawnieniami SEP. Tel. 537-880-770.

Praca na umowę zlecenie, Bytom-Karb, ul. Celna 11, czas pracy do uzgodnienia. Montaż elementów aluminiowych. Zatrudniamy również emerytów i rencistów. Telefon 505-104-677 lub 32/707-45-37.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. Tel. 518-559-443.

DO WYNAJĘCIA pokoje w centrum Bytomia. 505-787-873.

MOTORYZACJA

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

RÓŻNE

BESKIDY, wczasy dla małżeństw, z dofinansowaniem do 40%. Możliwość dowozu. 501-642-492.

FINANSE

POŻYCZKA LOMBARDOWA w domu klienta. 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

SZYBKA pożyczka oddłużeniowa na spłatę chwilówek, zadłużeń, komornika. 733-556-449.

POŻYCZKA, szybka. Dojazd. 780-116-672.

SHARK TOP TEAM Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

REKLAMA

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **32/281-44-44**

Policja **997, 112, 32/ 3888-200**

Straż pożarna **998, 32/ 388-76-00**
sekretariat: **32/ 388-76-20**

Dyżurny Straży Miejskiej **986, 32/ 281-18-24** (przez całą dobę)
skargi sms **726-466-100** (tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994** (połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów **32/ 396-97-01**

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/ 396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego **32/ 388-76-15**

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne **32/ 396-71-74** (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

W dniu 16 maja 2023 roku, zasnęła w Panu, w Gliwicach, w 96. roku ziemskiego życia

ŚP.

MARIA GRUSZCZYŃSKA

Kochana i mądra kobieta, prekursorka parafialnego poradnictwa rodzinnego w Polsce i współtwórczyni Duszpasterstwa Rodzin na Śląsku. Uhonorowana papieskim odznaczeniem – orderem „Pro Ecclesia et Pontifice". Współpracownica Bożej Opatrzności i strażniczka Świętości Życia.

Pogrążonej w żałobie licznej Rodzinie składam wyrazy współczucia z łącznością modlitewną i chrześcijańską nadzieją Zmartwychwstania.

Andrzej Kostek z Małżonką

ŚLĄSKIE CENTRUM MEDYCYNY SĄDOWEJ

Śląskie Centrum Medycyny Sądowej w Bytomiu przy ul. Piekarskiej 103
665 100 353
www.scms.com.pl

Oferujemy pełną gamę badań histopatologicznych i cytologicznych:

- Badania immunohistochemiczne.
- Cytologiczne z materiału dostarczonego – cytologia ginekologiczna, materiał z biopsji.
- Cytologiczne z wykonaniem biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej pod kontrolą USG.
- Możliwość uzyskania wyniku w dniu badania.
- Pełny zakres badań w dziedzinie medycyny sądowej oraz szeroki zakres opiniowania medyczno-sądowego w sprawach karnych oraz cywilnych.

REKLAMA

ŻYCIE BYTOMSKIE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ TYGODNIKA ŻYCIE BYTOMSKIE

Zapraszamy!
Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 15/13
e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl,

tel. 508-659-284

ŻYCIE BYTOMSKIE
ul. Powstańców Warszawskich 15/13
41-902 Bytom

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Marcin Pawlenka, Dariusz Leśnikowski
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284, e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Prenumerata realizowana przez RUCH S.A. Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801-800-803 lub 22/717-59-59 czynnew godzinach 7.00–18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl 8e42ca9267

BYTOM

Strefa Bajtla w Plejadzie

TOMASZ NOWAK

Rozdający niebiesko-czerwone balony i plany lekcji zawodnicy Polonii, przybijająca piątki klubowa maskotka lwa oraz animatorki zapraszające do ciekawych zabaw: - to wszystko czeka na dzieci, ale nie tylko na nie w Strefie Bajtla w Atrium Plejada Bytom. W minioną sobotę odwiedziło ją wiele osób, a kto nie skorzystał, niech się nie martwi. W wybrane soboty Strefa będzie czynna aż do sierpnia. - Warto przyjść, bo tu jest fajna zabawa. Można malować, robić sobie zdjęcia i zbierać autografy piłkarzy - przekonuje sześcioletni Ignaś. **IZO**

-1937-
Kwapisz

Najsmaczniejsze pieczywo,
najlepsza kawa,
najświeższe informacje.
„Życie Bytomskie"
w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzańska 134

www.piekarniakwapisz.pl

REKLAMA

Uczniowie rywalizowali przy szachownicach

RADZIONKÓW. 38 UCZNIÓW Z CZTERECH SZKÓŁ WZIĘŁO UDZIAŁ W MISTRZOSTWACH MIASTA W SZACHACH. ROZEGRANO JE W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 2 PRZY ULICY SZYMAŁY.

Tomasz Nowak

Przygotowany przez niestrudzonego propagatora królewskiej gry Rudolfa Sobczyka turniej podzielono na siedem rund z czasem gry 10 minut na każdego zawodnika. Startujących klasyfikowano indywidualnie (dziewczyny i chłopcy), jak i drużynowo (w składzie drużyny 3 chłopców i dziewczyna). Co warte podkreślenia niektórzy po raz pierwszy brali udział w zawodach, w których posługiwano się zegarem. To utrudnienie nie było dla nich jednak przeszkodą w tym, by wykonywać właściwe posunięcia.

Najlepszy wynik uzyskał Tomasz Mrowiec, zdobywca 6 1/2 pkt. Drugi był Piotr Frej (6 pkt), trzeci Igor Lis (5 1/2 pkt), a kolejne miejsca zajęli Mateusz Frej 5 pkt (wszyscy wymienieni z SP1) oraz Wiktor Sroka (5 pkt) i Wiktor Pawłowski (5 pkt, obaj z SP2). W kategorii dziewcząt wystartowało tylko 5 zawodniczek. Triumfowała Emilia Skowronek 2 pkt (SP2) przed Julią Szymańską 2 pkt (SP1) i Hanną Krzykawską 2 pkt (SP4). Młode szachistki reprezentowały wyrównany poziom, o miejscach decydowała zatem dodatkowa punktacja. Drużynowo najlepsza okazała się SP nr 1, wyprzedzając SP nr 2 oraz Szkołę Mistrzostwa Sportowego.

Rudolf Sobczyk nie krył satysfakcji: - Niezmiernie cieszy tak liczny udział po kilkuletniej przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa. Tak wielu młodych szachistów, tylu uczniów szkół z Radzionkowa jeszcze nie grało. Po doświadczeniach szachowej ligi szkół powiatu tarnogórskiego, która miała aż 10 edycji, może uda się coś odbudować w Radzionkowie, choć przy takiej konkurencji innych dyscyplin sportowych i atrakcji nie jest łatwo zmobilizować najmłodszych do gry w szachy. Ale od 2016 roku jest w Polsce stały trend.

Organizatorami mistrzostw byli Urząd Miasta Radzionków, Stowarzyszenie Szachowe i Gier Umysłowych „PIONEK" Radzionków oraz SP nr 2 w Radzionkowie. ■

RADZIONKOW.PL

Laureaci w towarzystwie dyrektor szkoły Agnieszki Jochlik oraz organizatora zawodów Rudolfa Sobczyka

ŁAGIWENIKI

Biegnąc uczcili policjanta

Zimno, deszcz i błoto nie zatrzymały uczestników VII Wojewódzkich Mistrzostw Policji w Biegu Przełajowym. Zorganizowano je w minioną środę, by uczcić pamięć zamordowanego przez bandytów bytomskiego policjanta Marka Sienickiego. O zwycięstwo na terenie Doliny Bytomki przy ul. Ostatniej walczyło niemal 170 biegaczy mających do pokonania 8 kilometrów.

Najlepszy wynik w kategorii „Policja i służby mundurowe" zanotował Mateusz Wolnik. On też okazał się najszybszym zawodnikiem we wszystkich kategoriach. W gronie cywilów pierwszy wbiegł na metę Andrzej Nowak, zaś kategorię „Uczniowie szkół o profilu mundurowym" zdominował Daniel Przyrowski. I wreszcie wśród emerytów policyjnych triumfował Dawid Palka. Najlepsi otrzymali pamiątkowe puchary, dyplomy i upominki wręczone m.in. przez przedstawicieli Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu, zastępcę prezydenta naszego miasta Adama Frasa oraz radnych Marka Wilka i Krzysztofa Gajowiaka. **IGN**

BYTOM.PL

Biegacze dostali pamiątkowe medale

eprasa.pl 8e42ca9267

Spece od karnych

LEGNICA. DAWID WOLNY PEWNIE WYKORZYSTAŁ „JEDENASTKĘ", A ERYK MIRUS ZNÓW LEPSZY OD JEJ EGZEKUTORA!

Dariusz Leśnikowski

Jesienna porażka z legniczanami była jedną z większych - i smutniejszych - niespodzianek autorstwa polonistów. Rewanż z mającymi już tylko iluzoryczne szanse na pozostanie w III lidze rywalami też nie był spacerkiem - choć po kwadransie na takowy się zapowiadał.

Przewaga Dawida Wolnego nad resztą stawki w klasyfikacji snajperów co prawda wiosną mocno zmalała, ale w jednym elemencie 28-latek jest absolutnie niezawodny. Zaczepiony... pięścią przez bramkarza Miedzi, Pawła Lenarcika w powietrznym starciu o piłkę, za moment pewnie wykorzystał „jedenastkę" za ten faul podyktowaną: już po raz 10. w tym sezonie! 65 sekund później golkiper legnicki po raz kolejny musiał pomaszerować po piłkę do siatki, pokonany przez Filipa Żagla strzałem z... 45 metrów! Wcześniej piłkę niecelnym podaniem wystawił mu Marcin Garuch - największy pechowiec w ekipie gospodarzy. W 27 minucie miał idealną szansę na gola kontaktowego. Eryk Mirus wyczuł jednak jego intencję i już po raz trzeci tej wiosny nie dał się pokonać z „wapna"!

Legnicka młodzież dzielnie walczyła o poprawę wyniku. Był słupek, było kilka kolejnych dobrych interwencji Mirusa, była wreszcie bramka Marcina Pojaska. Dowiezienie korzystnego wyniku bytomianom ułatwiła czerwona kartka dla Emmanuela Agbora na kwadrans przed końcem.

Już w środę (17.30) bytomianie, wciąż mający siedem punktów nad wiceliderem z Bielska-Białej, zagrają u siebie z Odrą Wodzisław. W sobotę o tej samej porze czeka ich potyczka z imienniczką z Nysy. Powinna odbyć się na wyjeździe, ale mecz - na wniosek rywali - odbędzie się przy Olimpijskiej.

III liga – 29. kolejka

Miedź II Legnica – Polonia Bytom 1:2 (0:2)

0:1 Wolny (14. karny), 0:2 Żagiel (15), 1:2 Pojasek (61)

Polonia: Mirus – Bedronka, Radkiewicz (36. Zubkow), Zejdler – Gajda, Norkowski (62. Krzemień), Konieczny, Żagiel (62. Ropski) – Kuczera (46. Ławrynowicz), Wolny (82. Stefański).

KRZYSZTOF KADIS

Uśmierch Eryka Mirusa jak najbardziej zasadny!

Stefański na piątkę

Poloniści, którzy w listopadzie sięgnęli po Puchar Polski na szczeblu podokręgu Bytom, wrócili na pucharowe boiska – już na etapie wojewódzkim – w miniony wtorek (16 maja). Zrobili to w wielkim stylu, pokonując na wyjeździe czwartoligowe rezerwy GKS Tychy. - Zrobił dziś coś wyjątkowego – tak trener Adam Burek podsumowywał występ Patryka Stefańskiego, który potrzebował ledwie siedmiu minut na ustrzelenie klasycznego hattricka, a w sumie dziurawił siatkę rywali aż pięć razy.

- Miałem mocne wsparcie z trybun, bo moja żona i cała jej rodzina pochodzi z Tychów – zdradzał 33-letni snajper Polonii w rozmowie z klubowymi mediami. 7 czerwca, w półfinale, przeciwnikiem bytomian w Turzy Śląskiej będzie miejscowa Unia.

Puchar Polski (Śląski ZPN) – ćwierćfinał

GKS II Tychy – Polonia Bytom 2:5 (1:4)

1:0 Kozina (15), 1:1 Stefański (20), 1:2 Stefański (24), 1:3 Stefański (27), 1:4 Stefański (44), 1:5 Stefański (70), 2:5 Dzięgielewski (90)

POZNAŃ

Zrobili swoje i... czekali

Waterpoliści Polonii „zrobili swoje". W sobotę o świcie (mecz rozegrano o 8) ograli w Poznaniu miejscowych „kolegów po fachu" 14:5.

Wynik okazały, choć przez trzy kwarty gospodarze stawiali bytomianom zacięty opór. Dopiero w ostatnich 10 minutach podopieczni Krzysztofa Paczyna „zdemolowali" rywali, rzucając jej aż siedem goli! Pięć trafień zapisał na swe konto Hugo Velazquez. Niestety, poloniści po niedawnej porażce ze studentami ze stolicy nie są już panami swego losu w rywalizacji o MP i musieli czekać na wyniki meczów AZS Uniwersytet Warszawski: W sobotę akademicy wygrali 12:8 z Alfą Gorzów, w niedzielę grali z ŁSTW Politechnika Łódzka. **LeD**

Popis Łuckiego

Czwartoligowcy: Ruch Radzionków (w Sosnowcu z rezerwami Zagłębia) i Szombierki (podejmując lidera, Piasta II Gliwice) mecze 27. kolejki rozgrywali w niedzielę. Wcześniej, w środę (17 maja) „Zieloni" odrobili zaległości, remisując u siebie ze wspomnianymi sosnowiczanami 1:1 po golu Kamila Moritza.

W niedzielę w klasie A grało też Rodło Górniki (w Tarnowskich Górach z rezerwami Gwarka). W sobotnich meczach popisową partię rozegrał Dariusz Łucki. Snajper Czarnych Sucha Góra pięciokrotnie (!) trafił do siatki Sokoła Orzech. Gola dołożył też Jarosław Stachowicz i goście wywieźli z Orzecha trzy punkty po wygranej 6:2. Sporo goli padło też w meczu Nadziei Bytom, która zremisowała 3:3 z innym Sokołem, ze Zbrosławic.

„Piętro" wyżej, w okręgówce, Silesia Miechowice po ubiegłotygodniowej porażce w Knurowie z Concordią (0:2), ponownie straciła punkty z niżej notowanym rywalem, tym razem u siebie. Remis 1:1 z Jednością Przyszowice uratował gospodarzom Adam Derewońko. **LeD**

BYTOM

Na podium

Mateusz Turek, Stanisław Sypion, Piotr Andrzejczak i Wojciech Tokarz, czyli męski zespół Czarnej Strzały, wygrał I rundę ekstraklasy łuczniczej, rozegraną 13 i 14 maja w Bytomiu! W finale – po barażu - pokonali Stellę Kielce, po raz pierwszy w historii kubu stając na podium tych zmagań. Ich bytomskie koleżanki (Martyna Stach, Natalia Michalska, Anna Kołodziejczyk) też dotarły do finału, w którym – po barażu – uległy Łucznikowi Żywiec. **L**

BYTOM

Mikst na wagę wygranej

Drugie zwycięstwo w rozgrywkach LOTTO Superligi odnieśli tenisiści Górnika. Po rozgromieniu wicemistrzów Polski z Grodziska Mazowieckiego, bytomianie stoczyli pasjonujący mecz z KT Kubala Ustroń. Po grach indywidualnych był remis 2:2 (trzy z czterech gier rozstrzygał trzeci set), również deble nie wyłoniły zwycięzcy drużynowego. O wygranej gospodarzy zdecydował zatem mikst, w którym czeska para Dominika Salkova/Vit Kopriva pokonała duet Daniel Vismane/Paweł Ciaś. Poza Czechami, barwy Górnika w tym meczu reprezentowali jeszcze Darja Semenistaja i Martyn Pawelski. 18-letnia Salkova nagrodzona została tytułem MVP drugiej kolejki ligowej, a Górnik jest wiceliderem tabeli, za plecami obrońców tytułu, BKT ADVANTAGE Bielsko-Biała.

Kolejny mecz Górnika - 4 czerwca w Warszawie z miejscową Merą. **L**

TASZKIENT, BYTOM

Medal, włócznia i zegar

Cenny medal z prestiżowych zawodów o Puchar Świata w Karate Tradycyjnym, rozgrywanych 14 i 15 maja, przywiózł do Bytomia ze stolicy Uzbeskistanu Michał Sowa. Światowa federacja do udziału w tych zawodach wytypowała absolutną czołówkę: ósemkę najbardziej wszechstronnych zawodniczek i zawodników globu. Rywalizowali oni w kata, kumite i kitei, a bytomianin – 6-krotny mistrz świata – stanął na trzecim stopniu podium.

W ten sam weekend w hali Na Skarpie rekordowa liczba karateków (750 osób z 43 klubów z Polski, Czech i Ukrainy - najmłodsi mieli 6 lat, najstarsi blisko 6... dekad) uczestniczyła w 14. edycji Silesia Cup. - To najstarszy turniej rozgrywany pod patronatem Polskiego Związku Karate Tradycyjnego. Od początku stawiamy również na starty seniorów, a w tym roku po raz pierwszy można było u nas zdobywać punkty do rankingu PZKT – mówi organizator zawodów i prezes MUKS Ippon Bytom, Janusz Sowa. Gospodarzy reprezentowało ponad 100 zawodników, którzy zdobyli 52 medale, w tym 13 złotych. - W przyszłym roku startujących będzie ich jeszcze więcej, ale... od przybytku głowa nie boli – uśmiecha się Janusz Sowa.

Miano najlepszego zawodnika – i związana z nim nagroda: japońska włócznia yari wykuta przez kowala-artystę – przypadło Janowi Sadowskiemu, reprezentującemu Sokół z Aleksandrowa Łódzkiego. Triumfował on w rywalizacji juniorów zarówno w kata, jak i w kumite. W tej ostatniej konkurencji był też autorem najbardziej spektakularnej akcji, nagrodzonej pięknym zegarem wykonanym z węgla. **LeD**

FACEBOOK MUKS IPPON BYTOM

Na matach w Bytomiu nie brakowało efektownych akcji

eprasa.pl 8e42ca9267

Zgubiła mnie niecierpliwość. Ale się odkuję!

DOHA, BYTOM. ROZMOWA Z BEATĄ PACUT-KŁOCZKO, DŻUDOCZKĄ CZARNYCH

- Jakie uczucia dominują, kiedy patrzy pani na swój start w Dosze?
- Złość. Złość i zawód, że nie mogłam pokazać tego wszystkiego, co wypracowałam w żmudnych przygotowaniach. Naprawdę w dniu startu czułam się dobrze przygotowana. Wszystko grało.

- Ale przegrała pani już w drugiej rundzie...
- Porażka spowodowana była jednym błędem, który męczy mnie od igrzysk olimpijskich.

- Czyli?
- Niecierpliwością w ataku. Ponownie – bo tak było i w Tokio - przegrałam przez moją chęć wykonania ataku. Mogłam poczekać. Markować ataki. Ale zaryzykowałam. Może dlatego, że nieco wcześniej, w podobnej akcji, byłam bardzo blisko zdobycia punktów. Chciałam ponowić, ale wybrałam zły moment. Przeciwniczka mnie skontrowała i otrzymała punkty za tę kontrę.

- Lanir Inbar z Izraela, która panią pokonała, była rywalką w zasięgu?
- Do tej pory bilans bezpośrednich walk miałyśmy remisowy: 1:1. W Katarze też nie miałam wrażenia, że między nami jest przepaść. Walka była bardzo wyrównana, więc można powiedzieć, że to ja mogłam się znaleźć w finale.

- Oglądała pani jej kolejne walki?
- Owszem, bo to zawsze jest to podpowiedź na kolejne zawody, więc warto ją podglądać. Inbar była w Dosze w dużym gazie, widać było, że to jest jej dzień.

- Jej triumf to niespodzianka?
- Światowa czołówka jest bardzo wyrównana. Stanowi ją 10-15 zawodniczek i trudno w tym gronie wskazać kogoś, kto regularnie dominuje. Reprezentantka Izraela miała już medale międzynarodowych imprez, stawała – nawet w tym roku – na podium Grand Slam. W Dosze została mistrzynią świata, co delikatnie osłodziło moją gorycz: jak spadać, to z wysokiego konia. Ale jeszcze się odkuję!

- Miało być w Dosze więcej punktów do rankingu światowego, decydującego o kwalifikacjach na igrzyska...
- Jestem obecnie trzynasta w tym rankingu. Trudno mówić o stuprocentowej pewności, ale myślę, że mój udział w paryskich igrzyskach nie jest zagrożony. Choć pamiętam o tym, że już za chwilę - od czerwca - zaczyna się ostatni rok kwalifikacyjny, i do rankingu liczonych będzie 100 procent zdobytych w każdym starcie punktów, a nie 50, jak dotychczas.

Beata Pacut-Kłoczko wciąż pełna optymizmu

- Które imprezy mogą przynieść najwięcej punktów?
- Letni turniej Masters, w którym w każdej kategorii uczestniczy tylko 32 najlepszych zawodników z rankingu światowego, a za sam start otrzymuje się 200 punktów. Potem mistrzostwa Europy pod koniec roku. A pomiędzy nimi – parę Grand Slamów.

- Będzie czas na chwilę odpoczynku, regeneracji?
- Musi być! Staram się w każdym cyklu znaleźć po ważnej imprezie chwilę wolnego. Od soboty wypoczywam w Grecji.

- Wiara w sukces w Paryżu wciąż jest?
- Jest, i to chyba nawet większa niż jeszcze jakiś czas temu, mimo niepowodzenia w Dosze. Cały czas moje zasoby są bardzo duże. Jak zapanuję nad niecierpliwością, jestem w stanie wygrywać z każdą rywalką i zdobyć medal na igrzyskach.

Rozmawiał: Dariusz Leśnikowski

Pozostały już ostatnie wolne miejsca w Dziennym Domu Opieki dla Seniorów w Radzionkowie

Proponujemy:
- pobyt od 1 do 5 razy w tygodniu w godzinach od 7.30 do 15.30,
- transport w obrębie 15 km do Dziennego Domu Opieki i z powrotem specjalistycznym busem dla osób niesamodzielnych i na wózkach inwalidzkich.

W ramach pobytu zapewniamy:
- opiekę wykwalifikowanego personelu: opiekuna, pielęgniarki, terapeuty zajęciowego, fizjoterapeuty,
- wsparcie psychologa,
- posiłki: drugie śniadanie, kawę i herbatę, słodkie przekąski, obiad, podwieczorek,

Dla osób z niskim dochodem możliwe dofinansowanie do pobytu z Fundacji.

Więcej informacji można uzyskać w Senior Centrum w Radzionkowie przy ul. Jana Kużaja 13 lub pod nr tel. 32/282 86 84 lub 505 078 655 lub 501 079 247.

REKLAMA

BYTOM

Pomagajmy razem

Milowymi krokami zbliża się jedenasta już edycja akcji „Dzieci pomagają dzieciom", organizowanej przez Czarnych, a zapoczątkowanej przez długoletniego trenera i prezesa klubu, Józefa Wiśniewskiego. 1 czerwca, w Dzień Dziecka, tradycyjnie zapraszamy na godz. 17 do hali przy ul. Łużyckiej, gdzie organizatorzy gwarantują 120 minut wspaniałej sportowej zabawy i rywalizacji, połączonej z akcją pomocy potrzebującym.

Gry i zabawy prowadzone będą m.in. przez trenerów i zawodników Czarnych – swój udział zapowiedziała Beata Pacut-Kłoczko - oraz przedstawicieli innych bytomskich klubów sportowych, w tym hokeistów i łuczników. Dla każdego uczestnika – a od lat impreza gromadzi ich prawie 400 – przewidziane są symboliczne nagrody. Imprezę – jak co roku – zakończy licytacja pamiątek sportowych, a cały dochód przeznaczony zostanie na pomoc dla dwuletniego Bogusia Flegera, który od roku walczy ze złośliwym nowotworem: siatkówczakiem obuocznym **LeD**

Litewskie zdobycze

Dwie zawodniczki Czarnych przywiozły medale z rozgrywanych w Kownie zawodów w ramach Pucharu Europy juniorów. Srebro w kategorii 57 kg wywalczyła Kinga Chmielewska. Na trzecim stopniu podium stanęła natomiast Martyna Glubiak (63 kg). Piąte miejsce wywalczył Kamil Michna.

BYTOM

Chojnowski z kontraktem

Tydzień temu jeszcze stawialiśmy przy tej informacji mały znak zapytania. Dziś już wiemy, że Patryk Chojnowski – dwukrotny mistrz paraolimpiady w tenisie stołowym i lider bytomskiej ekipy w rozgrywkach Superligi w ubiegłym sezonie – podpisał nowy kontrakt z Petralaną Polonią i w paryskich igrzyskach będzie reprezentować nasz klub. W rozgrywkach ligowych, których początek planowany jest na 3 września, partnerować mu będą Patryk Zatówka i Szwed Viktor Brodd. **LeD**

eprasa.pl 8e42ca9267